

# RYNEK PAPIERNICZY

NIEZALEŻNY ORGAN FACHOWY I PROPAGANDOWY DLA HANDLU I PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO  
ARTYK. PISMIENNYCH I URZĄDZEN BIUROWYCH - ZABAWKARSTWA - PRZEMYSŁU I HANDLU  
TAPECIARSKIEGO ORAZ WSZELKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU PRZERABIAJĄCEGO PAPIER JAK:  
■■■■■■■■■■ INTROLIGATORNI - KARTONIARNI ORAZ PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO. ■■■■■■■■■■

WYDAWCA: BOLESŁAW KAPELA, POZNAŃ.

WYCHODZI CO 5 i 20 KAŻDEGO MIESIĄCA

KONTO: Bank Przemysłowców - Poznań	Adres: Rynek Papierniczy, Poznań, Wrocławska 18 Telefon 1826, 1827, 2832	Konto czekowe: P. K. O. Poznań, 208-680
---------------------------------------	---	--

**Przedpłata:** Prenumerata numeru pod opaską w kraju 2,40 zł kwartalnie; Prenumerata numeru pod opaską zagranicą 3,60 zł kwartalnie.  
**Ogłoszenia:** 1/2 strona 120 zł., 1/3 str. 70 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł., 1/32 str. 5,50 zł. Na stronie tytułowej i w tekście 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% nadwyżki. Dla poszukujących posad 50% opustu. — Rabatu udzielamy przy ogłoszeniach 3 razowych 10%, przy 6-ciu razowych 15%, przy 12-tu razowych 20%, przy ogłoszeniach stałych 25%.

Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Przedruk artykułów bez podania źródła i autora wzbroniony

Nr. 14

Poznań, dnia 20 października 1927

Rok I

## Honor zawodowy i obyczajowość zawodowa

Kto chciałby się wyrazić naukowo, powiedziałby o „moralności” lub o „etyce”. I tak słyszymy, że w czasach obecnych brak rzeczywistej moralności, i że etyka winna być więcej przestrzegana. Dlaczego mamy jednak pojęcia ubierać w łacińskie i greckie słowa, które są w naszym wypadku źródłem nieporozumień i wieloznaczności? — Moralność pochodzi od łacińskiego „mores”, co oznacza obyczaje. Moralność stosuje się na wyrażenie pojęć: obyczajowość, obyczajność, nauka o obyczajności i zasady obyczajowe. Moralnym jest człowiek, który spełnia dobro dla dobra samego, nie dlatego, że zmuszają go do tego ustawy albo przepisy towarzyskie. Także etyka, od greckiego „ethos” — obyczaj, oznacza naukę o obyczajach. Etyka naucza, co jest dobrem, a co złem i co ma być, a co być nie powinno. Stara się udowodnić, co obyczajowo dobrem jest, a co złem, w woli i czynnościach człowieka.

Jednak co znaczy dobre, a co złe? Jeśli słońce świeci, a ja twierdzę, że „słońce świeci”, to nie będzie mi żaden rozumni, widzący człowiek oponować. Każdy widzi świecące słońce i każda opozycja byłaby śnieszna. Nie zupełnie tak prostą jest sprawa określenia dobra i zła. W życiu codziennym widzimy bardzo często, że jedną i tą samą sprawę uważa jeden za dobrą, drugi za złą (z piersiowym tonem przeświadczenia z obojga stron!).

Sprzecznosc ta pochodzi stąd, że my — w gruncie rzeczy — wcale nie możemy udowodnić, co jest dobrem, a co złem. Możemy udowodnić, że powódź powstaje z roztopów śniegu, lub z długotrwałego deszczu, jednak czy ten lub ów zrobił źle czy dobrze, jest kwestją zapatrywania. Zapatrywanie można uzasadnić. My możemy powiedzieć: Tak zrobił ten lub inny, jest to podług ogólnego mniemania dobre lub złe. Czy mielibyśmy z tego powodu pozwolić na bieg rzeczy taki jaki jest? Nie ma żadnej wątpliwości, że każdy, który opracowuje wytyczne i zasady obyczajowe dla zachowania się ludzi między sobą, wykonuje dla ludzkości pracę pożyteczną i cenną. To, co w niej jest niedoskonałym, mogą inni poprawić, a skoro wszyscy dolożą starań, powstanie napewno coś cennego dla ogółu.

Pojęciem zasadniczym dla wszelkiej obyczajowości jest „prawda”. Ludzie powinni być prawdomównymi. Zaś prawdomównym jest człowiek, który bez ogródek powie, co on rzeczywiście wie i nie wie, skoro się o tem przekonał, że jest to konieczne potrzebnem. Obyczajowo myślący człowiek mówi prawdę, ale nie mówi jej każde-

mu, kto ją chce słyszeć, ponieważ milczenie jest też często nakazem obyczajowości.

Po prawdzie następuje rzetelność. Być rzetelnym znaczy być prawym. Bo często zdarza się okoliczność, że i tam, gdzie nas nie pytają, musimy dać odpowiedź. Rzetelnym być znaczy: skradzionych rzeczy nie przyjmować, znalezione oddać; błędy, które się uwidaczniają piętnować, nic nie obiecywać, o czym jesteśmy przekonani, że nie będziemy mogli wykonać.

Prawdomówny i rzetelny należą do ludzi, którzy posiadają honor, a kto stosuje w sprawach zawodowych prawdomówność i rzetelność, jest zawodowo honorowym i zawodowo obyczajowym. Ludzie z honorem i obyczajowością zawodową są poszukiwani. Kłstwem jest, że świat żąda, by go oszukiwano (podług łacińskiego: „mundus vult decipi”) i rada: „więc trzeba go oszukiwać” („ergo decipiatur”), jest błędna! Znaną jest rzeczą, że tak, jak niewierność bije swego własnego pana, tak godzi oszukaństwo w swego twórcę. Jest prostszem, więcej celowem, i tańszem rzetelnym być i rzetelnym zostać. W społeczeństwie, które się składa z wielu rzetelnych ludzi, nierzetelny szybko i łatwo podpada, zaś przeciwnie, tam, gdzie mało jest rzetelnych, uregulowana gospodarka jest niemożliwa. Tam, gdzie jeden drugiego oszukuje, oboje szkodę poniosą. W gospodarce krajowej i na rynku światowym jest rzetelność najprostszą, temsamem najkrótszą drogą do sukcesu.

Amerykański profesor nauk ekonomicznych, Carver, wyraził się w kwestji powyższej mniej więcej następująco: „Rzeczywista niemoralność jest niczem innem, jak trwonieniem i marnowaniem ludzkiej energii. Społeczeństwo, w którym prawda coś znaczy, dojdzie dalej, niż takie, w którym panuje kłamstwo. Tylko w społeczeństwie rzetelnem jest możliwa współpraca wszystkich, co jest równoznacznem z zaoszczędzeniem trudów i wysiłków. W społeczeństwie nierzetelnem wspólna praca jest nie do pomyślenia i marnowanie sił jest nieuniknionem. „Rzetelność jest jednym z największych wynalazków wszystkich czasów zaoszczędzających pracę”.

Poczucie honoru winien każdy człowiek posiadać, a każdy zawodowiec winien wiedzieć, co to oznacza dla jego zawodu. Starsi winni poczucie honoru zawodowego u młodszych budzić i pielegnować, i świecić im dobrym przykładem. Poczucie honoru zawodowego rodzi dumę zawodową. Ten, któremu zawód jego nic nie znaczy, nie jest wart, aby go wykonywał. Dumą zawodową nie może się drugi czuć dotkniętym, ponieważ prawdziwa duma zawo-



dowa zasadza się na wiadomościach zawodowych, na zawodowcy i zdolnościach i sprawności. Honor i obyczajowość zawodowa nakazują i zakazują. Zakaz brzmi: „Nie opuszczaj!”, a nakaz: „Czyń!” Kto nie zachowuje tych zasadniczych przykazań zawodowych, grzeszy przeciwko honorowi zawodowemu.

Czasokresy upadającej gospodarki działają szkodliwie na obyczajowość zawodową. Polska przeszła ten czasokres w formie najróżnorodniejszej. Był czas, w którym prawie nikt nie wiedział, gdzie jest wierzch, a gdzie spód, lecz w końcu jednak wszystko się wprawiło. Teraz winni wszyscy się o to starać, aby stosunki takie nie wróciły i zaniechać żalów i oskarżeń drugich. Zawody winny zwrócić szczególną uwagę na podniesienie sprawności produkcji, jeśli chcemy, aby nam się lepiej wiodło pod względem

ekonomicznym. W handlu powinni być tylko tacy czynni, którzy coś rozumieją; szachrai, targujących się, lichwiarzy i t. p. winno kupiectwo wykluczyć ze swego grona. Nieczystą konkurencję należy energicznie zwalczać. Wierność i wiara są filary, na których gospodarka krajowa może wspinać się ku wyżynom.

Nikomu nie zawadzi, wziąć udział w naprawie stosunków gospodarczych i towarzyskich, bo zale i oskarżenia chleba nie wytworzą. Lepsze stosunki gospodarcze stworzymy tylko przez skrzętniejsze, gruntowniejsze i skuteczniejsze myślenie i wysiłek pracy. Kto stawia warunki, ten powinien rozmyśleć, jak je można wykonać. Warunki winny być zawodowo honorowe i rzetelne; a wypełnić je jest obowiązkiem każdego, który się tego podejmuje.

Polytropos.

## FABRYKACJA PAPIERU i HURT

### POLITYKA HANDLOWA.

**Niemcy.** Z ważnością od 22 września b. r. aż do odwołania, jednak nie dłużej jak do 31 grudnia 1927, obowiązuje w Niemczech następująca taryfa wyjątkowa nr. 10 na:

a) drzewo pienne, kłody i drągowe, także maszty drewniane, parzone i impregnowane, o ile nie podpadają pod ogólną klasę E;

b) kraglaki, bierwona, szczapy osikowe, świerkowe i sosnowe, także limbowe i jodłowe do 2,5 m długości i 24 cm średnicy, mierzonej na końcu cieńszym bez kory, przy bezpośredniej wysyłce do fabryk celulozy i miazgi drzewnej do przeróbki na celulozę i miazgę drzewną;

Warunki przystosowania:

1. Stawki przewozowe stosuje się natychmiast przy odprawie na takie wysyłki, które wychodzą z następujących stacji: Zebrzydowice — Działoszyn — Oświęcim — Spytkowice — Skawina — Tarnów — Rzeszów — Przemysł — Lwów — Tarnopol bezpośrednio do nazwanych w osobnym wykazie stacji niemieckich.

2. Przy przewozie najmniej 1.000 ton jednego wysyłającego do jednego odbiorcy zniżą się stawki przewozowe do 31 grudnia 1927 następująco:

Przy oddaleniu od polskiej stacji nadawczej do granicy: Sośnica (kierunek Makuszowice):

od 120 — 160 km o 5 fen. niem. za 100 kilo,

od 161 — 300 km o 15 fen. niem. za 100 kilo,

od 301 — 400 km o 18 fen. niem. za 100 kilo,

ponad 400 km o 22 fen. niem. za 100 kilo.

3. Upust stawki celnej udziela się na wniosek przez dyrekcję kolejową Drezno, jeśli najpóźniej w czasokresie 3 miesięcy po wejściu w życie tej taryfy wyjątkowej za przedłożeniem listów przewozowych i spisu, w którym pojedyncze posyłki wymienione są z podaniem stacji nadawczej i odbiorczej, wagi i pobranych frachtów niemieckich, dostarczyć się dowód, że ilość obowiązkowa została wprowadzoną.

4. Gdyby zniżona taryfa przewozowa przed 31 grudnia 1927 roku została zniesiona, ustali się ilość obowiązkową udziałowo na skrócony czas jej trwania.

**Stany Zjednoczone Ameryki.** Podług rozstrzygnięcia władz celnych w Nowym Yorku wynosi cło za papier tapetowy, importowany z Niemiec do Ameryki Północnej nie 20%, a 10%, jeśli nie jest litografowany, drukowany lub w inny sposób traktowany.

„Pap. Ztg.”

**Przemysł Krajowy  
to Bogactwo Narodu!**

DR. M. ROMANOWSKI.

**Wyrób półfabrykatów w fabrykacji papierów z technicznych odpadków włóknistych.**

I. Próby przetwarzania juty.

(p. Nr. 13 str. 239 „Rynku Papiern.”).

Techniczne propozycje w kwestji przetwarzania i bielenia juty. W kwestji t. z. technicznych odpadków, będziemy w rzadkich tylko przypadkach mieli do czynienia z rzeczywistymi odpadkami przedziału, które są najlepszym materiałem do przeróbki na miazgę surową. Najczęściej przerabiać będziemy postronki i odpadki powrozów i lin, jako też gałgany ze starych worków itp. Taki materiał drugorzędny ma po za sobą już dłuższy lub krótszy czas trwające mechaniczne zużycie i jest zwykle bardzo zanieczyszczony. Odpadki lin i powrozów są często zanieczyszczone smołą w takiej mierze, że oczyszczenie ich nie udaje się praktycznie przeprowadzić. Takie odpadki, o ile właściwości mechaniczne są jeszcze zadawalające, mogą znaleźć zastosowanie do fabrykacji trwałych papierów specjalnych.

Badając w literaturze napotykaną sporadycznie przepisy do przetworzenia i bielenia włókna jutowego, spotykamy bardzo często znaczne przeciwieństwa. Pochodzą one przede wszystkim stąd, że surowiec przerabiany wymaga stosownie do swych mechanicznych właściwości i stopnia czystości, różnych sposobów traktowania, a odnośnie do celu zastosowania miazgi surowej musi być koniecznie sposób przeróbki tejże do przepisów zastosowany. Zanim więc będzie można wyrzec sąd o wartości lub bezwartościowości danego przepisu, trzeba przede wszystkim wiedzieć, jaki surowiec ulegnie przeróbce i do jakich celów surowa miazga ma służyć.

Jardine i Nelsoni) stosuje ług dwusiarczyny magnezowego o 3,5% kwasoty ogólnej i 2,1% kwasu wolnego. Przetworzenie uskutecznia się za pomocą ogrzania surowca w tym ługu przez przeciąg 4—5 godzin przy 147° C i traktowaniu go przy tej temperaturze pod ciśnieniem przez przeciąg 20-tu godzin. O wyniku ilościowym i jakości celulozy nie mamy niestety w tym wypadku żadnych danych.

Posanner von Ehrenthal i współpracownicy pracują przy pomocy przetworzenia skombinowanego kwaśno-alkalicznego, początkowo za pomocą lekko zakwaszonego, prawie zasadowego, nasyconego ługu siarczynowego. Dalej przetworzenie następuje za pomocą alkali przy podwyższonej temperaturze i ciśnieniu 5—6 atm.<sup>2)</sup>

Jak referują M. Müller i O. Heigis<sup>3)</sup> działają przetworzenie alkaliczne na włókno jutowe w wysokiej mierze szkodliwie. Polecają oni słabo alkaliczne wzgl. obojętne



# Kondycjanci

werkmistrze, maszyniści, zecerzy, pomocnicy biurowi, robotnicy i t. d.

## branży papierniczej

mogą otrzymać „Rynek Papierniczy“ za znizony abonament

### 40 groszy miesięcznie.

Przy zamówieniu z tem udogodnieniem starczy podanie dokładnego adresu swego oraz swego przedsiębiorstwa z podaniem kondycjant. Wysyłka następuje przez przekazanie pocztą.

roczyny siarczynów alkalicznych, zmieszanych z octanem alkalicznym. Dla juty wystarczać powinien np. roztwór, złożony z jednej części octanu sodowego na dwie części siarczynu sodowego przy ciśnieniu 3—6 atm., aby ją zupełnie przetworzyć.

Wolf Wante stosuje ług składający się z jednej części objętościowej wodzianu sodowego 36° Bé i jednej części objętościowej podchlorynu sodowego 20° Bé<sup>4</sup>).

O zastosowaniu wapna są zdania również rozbieżne. Podług propozycji z praktyki poleca się gotowanie w 10% wodzianie wapnia i 2,5% węglanie sodu przy 4 atmosferach ciśnienia przez przeciąg 6-ciu godzin<sup>5</sup>). W przeciwieństwie do tego przestrzega inna notatka o zastosowaniu wapna i poleca jedynie zastosowanie sody kaustycznej<sup>6</sup>).

Przeprowadzono szereg „doświadczeń przetwarzania“ i to z zastosowaniem alkalicznych środków przetwarzających, dalej z użyciem kwaśnych czynników, z zastosowaniem traktowania alkalicznego z następującem chlorowaniem, z zastosowaniem kwaśnego ługu i chlorowania, zaś w końcu z zastosowaniem stopniowego wstępnego traktowania alkalicznym i następującego kwaśnego przetworzenia.

Jako materiał wyjścia użyto postronki jutowe i liny, jako też szmaty jutowe. Materiał był częściowo silnie zanieczyszczony. Podczas kiedy zwykle udaje się przerobić, nawet lekko olejem i smołą zanieczyszczone odpadki juty na jasno-żółtą miazgę surową, niema zwykle widoków praktycznych na rezultat dobry, skoro materiał jest zanieczyszczony w znaczniejszej mierze sadzami. Z powodu, że węgloród opiera się każdemu chemicznemu wpływowi, a tłuste cząsteczki sadzy przylegają bardzo silnie do włókna, okazuje się każda próba ich usunięcia bezskuteczną.

Surowiec jutowy wykazuje następujący skład:

Popiołu = 3,28%

Wody = 9,50%

Ekstraktów alkoholu-etrycznych = 5,89%

Rozpuszczalnych w alkaliach = 38,10%

Rozpuszczalnych w kwasach = 36,75%

Furfurołu = 8,33%

Celulozy (wolnej od pop., tłuszczu i wody) 76,40%

Ligniny = 15,96%.

Do liczb tych dodaje następujące uwagi: Względnie wysoka zawartość popiołu oddaje stopień zanieczyszczenia materiału odpadkowego. Temuż samemu powodowi można przypisać znacznie większą wartość ekstraktów alkoholu-etrycznych, niż to wyniki badań Lehne'go i Scheppmann'a wykazują. Rozpuszczalność w alkaliach stwierdzoną została przez 4-godzinne gotowanie w 1-procentowym ługu sodowym, rozpuszczalność zaś w kwasach przez 4-godzinne gotowanie w 1-procentowym kwasie siarczanym. Wartości te przewyższają oczekiwania.

Przy oznaczeniu furfurołu podług Tollens'a otrzymano 8,33% tegoż. W przeciwstawieniu do znacznie wyższej wartości, jaką znaleźli Lehne i Scheppmanni, można wnio-

skować, że w materiale, który oni badali, nastąpił już znaczny rozkład udziału pentosanów. Potwierdza to zapatrywanie odnaleziona znacznie niższa wartość na ligninę. Oznaczenie ligniny nastąpiło podług dawniejszej propozycji za pomocą hydrolizy z mieszaniną kwasu fosforowego i wodorochlorowego<sup>7</sup>).

Gotowania doświadczalne przeprowadzone zostały w doświadczalnym urządzeniu kotła obrotowego, składającego się z dwóch kotłów wywrotowych o pojemności 12 do 15 kg każdy, urządzonych do kwaśnego i alkalicznego przetwarzania. Ogrzewanie odbywało się prawie wyłącznie na drodze pośredniej. Otrzymaną miazgę surową przerabiano w holendrze półmiazgowym na miazgę nieklejoną i bielono ją w śmigłowym holendrze bielniczym.

<sup>1</sup>) Brit. Pat. 802 (1914).

<sup>2</sup>) Posanner von Ehrenthal, v. Halle u. K. Scholz, DRP. 207.559, 319.540, 325.918, dalej Wochenschr. f. Papierverarbgt. 1502 (1917), 3106 (1921).

<sup>3</sup>) D. R. P. 284.681 55b (1914).

<sup>4</sup>) U. S. A. Patent 1 112 873 (1914).

<sup>5</sup>) P.-F. 9, 77 (1911).

<sup>6</sup>) Wochenschr. für Papierverarbgt. 42.687 (1911).

<sup>7</sup>) Wenzel, P. F. 22, 101 (1924).

## Zapasy światowe papierówki — bambus jako surowiec przyszłości.

Fachowe pisma angielskie i amerykańskie zajmują się w ostatnim czasie żywo pytaniem, jak długo będzie jeszcze mógł drzewostan świata pokrywać konsumpcję papieru. Jest to problemat, któremu i my w Polsce musimy poświęcić uwagę, temwięcej, że eksportujemy drewno bez rozważań. Inaczej postępuje Finlandja, która zamierza ograniczyć, wzgl. zupełnie zakazać wywóz drewna, poznawszy, że z punktu widzenia eksportowego jest racjonalniejszym, eksportować ostatecznie drewno uszlachetnione na celulozę wzgl. miazgę drzewną, niż przez dostawę papierówki popierać własnych konkurentów.

Byłoby bezcelowem przytoczyć wszelkie liczby, które — nawet przez znawców odpowiedzialnych — zostały dla zapasów światowych drewna iglastego ustalone. Liczby te opierają się na ogromnych, podmiotowych szacowaniach, których kontrola jest niemożliwa. Mnożą się jednak orzeczenia, że przy obecnej lub wzmożonej konsumpcji drewna, zapasy światowe tegoż wyczerpią się w czasie względnie bliskim, a profesor Fraser Story, z Forestry Section of the British Association (Szekcji leśnej Brytyjskiego Towarzystwa), fachowiec bez wątpienia doskonały, obliczył, że zapasy drewna miękkiego, o ile ono wchodzi w rachubę do fabrykacji papieru i celulozy, wyczerpią się w przeciągu 37-miu lat.

Szacowania te bierze się szczególnie w Anglii pod uwagę, ponieważ angielski przemysł papierniczy zależny

**Jesteśmy wyłącznymi zastępcami**

firmy

**Gebr. Hoesch G. m. b. H. Düren**

an Wielkopolskę i Śląsk.

**Paul Vangerow**  
Breslau 4 - Schliessfach **Wrocław**



jest w wielkiej mierze od zagranicy, gdyż Anglja musi prawie całe swe zapotrzebowanie celulozy i miazgi importować. W każdym razie są obawy, że woda na młyn Mr. W. Raitt'a, który w tych dniach wystąpi z referatem „Papier z bambusu“ po raz drugi przed publicznością angielską\*).

Dziś chciałbym tylko oświetlić kwestję tę z punktu widzenia założeń i możliwości, czy bambus jako surowiec dla przemysłu papierniczego może zostać w wielkich rozmiarach zastosowany, i, muszą powiedzieć, że Mr. Raitt podaje tak silny materiał dowodowy i liczbowy, że trzeba pomimo wszystko zwrócić na rozwój sprawy tej baczną uwagę.

W. Raitt, rzeczoznawca celulozy przy rządzie indyjskim, ocenia nasamprzód dzisiejsze roczne zapotrzebowanie celulozy i miazgi na 15 milionów ton, co odpowiada rocznemu spożyciu 40 milionów ton papierówki. Uwzględniając z jednej strony normalny wzrost konsumpcji papieru, a z drugiej strony nowe rodzaje przeróbki celulozy (jedwab sztuczny itd.), można ocenić zapotrzebowanie papierówki za 20 lat na 60 milionów ton, i stąd jest kwestją otwartą, czy do tego czasu zapotrzebowanie to będzie mogło być w zupełności pokryte.

Badania, mające za przedmiot przeróbkę bambusu na celulozę, które rozpoczęto przed 25 laty, powstały prawdopodobnie mniej z życzenia, znaleźć namiastek papierówki, jak z dążenia, przemysłowego wykorzystania niezmierzonych i dotychczas nie zużytych zasobów bambusu w Indiach. 8 lat później zainteresował się rząd indyjski temi pracami i porucił przed 6 laty Mr. Raittowi urządzenie zakładu doświadczalnego, którego koszty wynoszą do dziś przeszło 1.300.000 złotych. Trzeba było trudności zasadnicze przezwyciężyć, t. zn. wypośrodkować krwotoczną temperaturę gotowania i skład lugu, a w końcu dobyć miazgę, którąby można bielić. Po rozwiązaniu tych zadań, została jeszcze otwartą kwestja kosztów produkcji, o której Mr. Raitt następująco referuje:

Koszty trzyczyny bambusowej, potrzebnej do wytworzenia jednej tony celulozy, wynoszą funt. szterl. 2.10.—, w przeciwstawieniu funtów szterl. 7.—, za tę samą ilość drewna. Dowodzi to, że cena bambusu jest o 4.10.— funt. szterl. na tonie niższa, niż wyrób z odnośnej ilości drewna. Koszty za chemikalia wynoszą, z powodu specjalnych procesów regeneracyjnych, funt. szterl. 1.6.6 na tonie, w przeciwstawieniu funt. szterl. 1.5.6 przy drewnie. Za siłę i parę oblicza referent funt. szterl. 2.5.—, w przeciwstawieniu funt. szterl. 1.17.6 przy drewnie. W końcu liczy się za przewóz do portu angielskiego funt. szterl. 1.10.— za tonę, podczas kiedy przewóz celulozy skandynawskiej kosztuje tylko 15 szylingów. Surowiec plus chemikalia, plus siła i para, plus przewóz wynosi przy bambusie 152 szylingów, przy drewnie 218 szylingów.

Pozostaje kwestja robotników, o której Mr. Raitt zaręcza, że koszty płacy tubylców są o tyle niskie, że wyrównają wyższe koszty zagranicznego kierownictwa. I temsamem przychodzi do konkluzji, że mógłby niebieloną bielącą się celulozę bambusową — biorąc pod uwagę cenę 260 szylingów za tonę celulozy drzewnej — dostarczać pierwszą, o 15 do 20% taniej.

Dwie pozycje tej kalkulacji można kwestjonować: drewno potrzebne do wytworzenia jednej tony celulozy kosztuje fabryki norweskie i zachodnio-niemieckie 140 szylingów; w Szwecji, Polsce i Finlandji koszty te są znacznie niższe; dalej kosztuje dziś celuloza siarczynowa, odpowiadająca celulozie bambusowej nie 260 szylingów, a 220 szyl. cif port angielski, tak, że znaczna różnica w cenie pomiędzy niemi nie istnieje.

Pomimo wszystko interesuje się rząd indyjski żywą tą sprawą, i, aby popierać przemysł eksportowy za każdą cenę, stawia do dyspozycji — może nawet bezpłatnie — materiał, niezdalny do żadnego innego użytku, znajdu-

jący się w niezmiernych ilościach, a regenerujący się samoczynnie. Skoro celuloza bambusowa okaże się podatną do przeróbki w przemyśle papierniczym angielskim, to znajdzie się też tani kapitał do wybudowania fabryk i obniży się fracht.

Nie można sądzić, że Mr. Raitt, po doświadczeniach, trwających dziesiątki lat i w właściwości swojej jak rzeczoznawca rządu indyjskiego bez stałych podstaw przekładałby tak pełne ufności rezultaty ogółowi — i trzeba odczekać, jak przemysł angielski na wywody te zareaguje.

„p. „Rynek Papierniczy“ Nr. 11, str. 195 i Nr. 13 str. 239.

## Z PRZEMYSŁU I PRAKTYKI.

**Światowy przemysł jedwabiu sztucznego.** Ogólna produkcja światowa przemysłu jedwabiu sztucznego wzrosła z 11.000 000 kilo w roku 1913 następująco (w milionach kilo): 1922 — 35.5, 1923 — 47.5, 1924 — 64.0, 1925 — 85.5, 1926 — 97.0, a na rok 1927 ocenia się na 115.000.000 kilogramów, czyli 10 razy więcej, niż produkcja w roku 1913 wynosiła. W roku 1913 najwyższy kontyngent dostarczały Niemcy, bo 3,5 milj. kg, dalej Anglja — 3 milj. kg, Francja — 1,5 milj. kg, Belgja — 1,1 milj. kg, Austrja i Stanv Zjednoczone Ameryki po 700.000 kg. Dziś w roku 1927 dostarczaia Stany Zjednoczone Ameryki 35 mili. kg, Italja 18 milj. kg, Niemcy 13.500.000 kg, Brytania 12.500 000 kg, Francja 9.000.000 kg, Belgja 7 milj. 500.000 kg, Holandia 6.500.000 kg, a Szwajcaria 3.500.0 kilogramów.

Produkcji poszczególnych krajów nie odpowiadają w żadnej mierze dalsza przeróbka i konsumpcja sztucznego jedwabiu; stąd jest bardzo znaczny eksport. Italja konsumuje tylko jedną trzecią własnej produkcji u siebie, Holandia mniejwięcej jedną piątą, podczas kiedy Niemcy mają obecnie około 20% nadwyżki importu, Ameryka nawet jeszcze więcej. Spożycie jedwabiu sztucznego na głowę ludności jest największe w Szwajcarii, gdzie wynosi 0.516 kg; następuia po sobie Brytania z 0.315 kg, Belgja z 0.268 kg, Ameryka z 0.250 kg, Niemcy z 0.211 kg, Francja z 0.210 kg, Austrja z 0.153 kg, Italja 0.149 kg i Holandia z 0.146 kg.

Ceny za jedwab sztuczny w przeciwieństwie do wszystkich innych tkanin obniżają się z roku na rok dzięki technicznemu udoskonaleniu i podniesieniu się zbytu, i są w stosunku do cen z roku 1913, znacznie niższe.

Do fabrykacji jedwabiu wiśnego, która obejmuje dziś około 88% ogólnego zapotrzebowania światowego, służy celuloza, dobytą z drzew iglastych (szczególnie świerkowa). Do wytworzenia 1000 kg jedwabiu wiśnego potrzeba około 1350 kg celulozy. Dziś konsumuje więc przemysł jedwabiu sztucznego rocznie około 110.500.000 kg celulozy. Inne postępowania, z których sposób miedzio-amoniak. produkuje 1.5%, sposób octanowy 3%, a sposób azotowy 7% konsumpcji światowej, zużywają w pierwszym rzędzie odpadki bawełniane (linters) jako materiał wyjścia. (Fftr. Ztg.).

## CIEKAWY NOTATKI.

**Kora drzew terap, tutor i baru jako surowiec papierniczy.** Trzy na półwyspie malajskim często spotykane rodzaje drzew, i to terap (Artocarpus Kunstleri, King), tutor (Hibiscus macrophyllus, Boxb.) i baru (Hibiscus floccosus, Most.) dostarczają tubylcom materiału włókn., który zużywają oni do powrozwów i sieci. Przez obijanie kory otrzymujemy materiał podobny do tapy, który można zużyć na odzienie. Pomiary włókien wykazały przeciętną długość 3,3 mm dla tutoru i baru, które są sobie podobne pod względem chemicznym i mikroskopijnym. Surowce te, jak doświadczenia wykazały posiadają wszelkie właściwości, kwalifikujące je do przeróbki na dobry papier.

Włókno terapu jest poprzednim bardzo podobne i różni się tylko długością, którą osiąga przeciętnie 18 mm.



**F. K. ZIÓŁKOWSKI & SP.**  
ZAKŁADY GRAFICZNE - FABRYKA KARTONAŻY  
POZNAŃ, GÓRNA WILDA 122

NA WYSTAWIE PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I HOTELOW.  
ODZNACZONO WYROBY NASZE MEDALEM ZŁOTYM MALYŃ.



# Pelikanol

jest najlepszym klejem dla użytku  
biurowego, domowego i szkolnego  
oraz dla pracowni fotograficznej.  
Niezwyczajna lepkość ułatwia pracę.

**GÜNTHER WAGNER, Gdańsk - Langfuhr**  
Pommersche Chaussee 5

**Egzamin związkowy w technikum Altenburg.** Egzamin związkowy dla oddziału papierniczego za semestr letni odbył się w szkole inżynierów Technikum Altenburg 22. 9. br. 2 kandydatów zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym, 4 z wynikiem dobrym, a 6 z wynikiem dostatecznym. Wszyscy panowie posiadali praktykę 2—9 letnią, zanim zapisali się na wykłady. (Woch. f. Papierf.).

### Wykazy i bilety zabezpieczone przed sfalszowaniem.

„Papier Ztg.” donosi o nowym wynalazku, zapomocą którego można zapobiec sfalszowaniu biletów z tektury, zaopatrując je w znak łatwo dostrzegalny, którego jednak nie można na bilecie wygotowanym umieścić. Znak ten stanowi kolorowa warstwa masy papierniczej, umieszczona pomiędzy złożonymi warstwami tektury, widoczna z jednej lub więcej stron biletu.

Wkładka ta wykonuje się celowo przy przygotowaniu tektury do biletów w ten sposób, że składa się warstwę środkową równocześnie z warstwą wierzchnią i spodnią tektury. Wkładka może znajdować się w całej płaszczyźnie danej tektury, tak, że staje się przy krajaniu na wszystkich bokach widoczną, wzgl. może przechodzić przez bilet, wzgl. wykaz pasmami w ten sposób, że uwidacznia się na dwóch przeciwległych brzegach biletu jako odpowiednio długa kreska.

### Podwyższenie kapitału w papierniach „Inveresk”.

Grupa papierni angielskich „Inveresk Paper Company” zwołuje w najbliższym czasie walne zebranie, na którym jako główny punkt porządku dziennego jest ustanowiony podwyższenie kapitału. Obecny kapitał zakładowy Towarzystwa 1.200.000 funtów szterlingów ma zostać podwyższony na 2.200.000 funtów szterlingów (95.740.000 zł).

**Jugosłowiańskie fabryki papieru.** Tworzy się obecnie kartel jugosłowiańskich papierni z siedzibą w Belgradzie. Zamierza się otworzyć wspólne biuro sprzedaży.

### PRZEGLĄD PISM.

**Próby przetworzenia podług sposobu celulozy so-dowej II.** O wydatności i jakości celulozy brzo-zowej i klonowej. D. E. Cable, R. H. McKee i R. H. Simmons. Paper Trade Journal 84. 8. T. S. pag. 157.

Eksperymentalne badania, o których mowa, traktują przetworzenie różnych gatunków brzozy (Betula papyri-fera, Betula lutea) i klonów (Acer saccharinum, Acer sac-charum i Acer rubrum). Autorzy opierają się przy bada-niach zasadniczych o składzie drewna na przesłankach

S. D. Wells'a. Doświadczenia wykazały, że czas gotowa-nia przez przeciąg 4—5 godzin wystarcza najzupełniej do zupełnego przetworzenia. Taksamo nie wykazuje pod-niesienie kaustyczności ługu z 60 na 98% żadnej korzyści w kierunku na wydatność i właściwość wybielenia wytwo-rzonej celulozy, założeniem jednak jest, że wszystkie wa-runki gotowania się zastosuje. Wydajność celulozy z Acer saccharum i Acer rubrum jest taka, że rodzaje te mogą znaleźć zastosowanie w fabrykacji papieru.

Dr. W.

**Położenie i widoki przemysłu papierniczego w krajach głównej produkcji.** S. Gurowicz. Bumażnaja Promyszlennost'. Nr. 10/1926.

Autor omawia przemysł papierniczy Stanów Zjedno-czonych Ameryki, Kanady, Niemiec, Szwecji, Norwegji, Finlandji i Estonji ze względu na zaopatrzenie w surowce i zbyt produkcji. Krytyczne położenie, które w najbliż-szym czasie da się we znaki w przemyśle niemieckim i skandynawskim omawia autor wyczerpująco.

### PRZEGLĄD ZAGRANICZNY.

**Francja.** W połowie września wydała Francja rozpo-rządzenie, mocą którego zaprowadza wolność cła dla im-portu masy papyrusowej z obwodów kolonialnych z fran-cuskiej Afryki Ekwatorialnej do Francji i Algieru, aby



francuskiemu przemysłowi papierniczemu dostarczyć surowca narodowego do przeróbki papieru. Lz.

Fakt, że do Francji importowało się rokrocznie znaczne ilości miazgi papierniczej, powodował założenie fabryki celulozy w departamencie Landes, wśród bardzo rozległych lasów. Firma, o której mowa, „La cellulose de Pin“, wyrabiała początkowo t. z. papier mocny. Przez znaczne podniesienie kapitału przyłączono fabrykację białej i bielonej celulozy, z której spodziewa się, z powodu korzystnego położenia, znacznych wyników.

**Szwecja.** Eksport ogólny papieru i papy w ostatnich latach przedstawia się następująco w tonach:

	1924	1925	1926
Papier	352.070	374.424	389.079
Papa	25.709	30.061	31.399
	377.779	404.485	420.478

Podział produktów głównych papieru gazetowego i pakowego na kraje odbiorcze wykazuje następujący rozkład na rok 1926:

	papier gazetowy		papier pakowy	
Stany Zjedn. Ameryki	42.384	24,4	5.315	2,9
Brytania	39.066	22,5	90.581	49,9
Francja	29.138	16,8	10.728	5,9
Rosja	14.751	8,5	—	—
Chiny	6.300	3,6	7.443	4,1
Australja	4.727	2,7	8.685	4,8
Japonja	1.021	0,6	25.409	14,0
Niemcy	771	0,4	2.885	1,6
Inne kraje	35.675	25,5	30.244	16,8
	173.833	100%	181.290	100%

**Finlandja.** Fińskie stowarzyszenie inżynierów papierników odbyło swe tegoroczne zebranie letnie dnia 13-go sierpnia w Karhula. Na zaproszenie Karhula O. Y. zwieździli uczestnicy tegoż zakłady wodne w Högfors i nową szlifiernię, która jest najnowocześniejszym zakładem Finlandji.

**Szwajcaria.** (Eksport i import niezadrukowanego papieru, kartonu i papy). Niezadrukowanego papieru, kartonu i papy importowała Szwajcaria w pierwszym półroczu 1927 r. podług statystyki urzędu celnego 42.687 centn. metr. w wartości 5.578.575 frank. szwajc., czyli okrągłe 7.000 centn. metr. mniej, niż w tym samym czasie roku 1926, w którym import wynosił 49.676 centn. metr., wartości 5.852.041 franków szwajc.

Eksport podniósł się cośkolwiek w stosunku do roku ubiegłego. Wynosił on okrągłych 25.000 centn. metr. więcej niż import. Jednak wartość eksportu wynosi o 2 milj. mniej niż importu. W pierwszym półroczu r. 1927 wynosił eksport 67.782 centn. metr. = 3.450.846 franków, w przeciwstawieniu do tego samego czasu roku 1926, gdzie eksport wynosił 67.257 centn. metr., wartości 3 milj. 580.904 franków szwajc. Rz.

**Stany Zjednoczone Ameryki.** Przemysł papierniczy bierze znaczny udział w zakładaniu nowych przedsiębiorstw na brzegach Pacyfiku. Zellerbach Paper Company inwestowała w Seattle około 2—3 miliony dolarów, przewidziana jest jednak inwestycja 12 milionów dolarów. Fabryki papieru w Los Angeles mają swą produkcję papieru gazetowego z 40 ton na 27 ton dziennie podwyższyć. Przy Hoquiam planuje się założenie fabryki celulozy siarczynowej, która kosztować będzie 3 miliony dolarów. Obecnie toczą się pertraktacje o zakup obszarów leśnych. rz.

## PRZEGLĄD PATENTOWY.

### Patenty zagraniczne.

Pat. niem. Kl. 55b. DRP. 445.633. Kamień ślifierski z masy sztucznej. Herman Amos, Dresden-Döltschen.

Pat. niem. Kl. 55e. DPR. 450.764. Krajarka podłużna do maszyn papierniczych z równoległe do wałów nożo-

wych położonymi wrzecionami przestawnymi i hamulcami pomiędzy wrzecionami a pochwinami noży. Otto Reitter, Glückstadt (Holsztyn).

Pat. niem. Kl. 55c. DRP. 450.634. **Przyrząd** do nawijania taśm papierowych i materiałowych z dwoma wałkami nośnymi. Robert Martin, Dreiwerden b. Mittweida.

Pat. niem. Kl. 55b. DRP. 446.467. **Sposób doboru celulozy z drzewa rąbanego za pomocą chloru.** Sposób ten przeprowadza się najlepiej następująco: wiory drzewne moczy się najlepiej za pomocą lekkiego ogrzania w ługu sodowym i traktuje, w stanie wilgotnym, przy temperaturze pokojowej, gazem chlorowym pod ciśnieniem 6 atm. w naczyniu odpornym na kwasy i chlor. Materiał włóknisty myje się następnie i usuwa wtworzony kwas solny oraz traktuje się bez stosowania ciepła, ługiem użytym do zamoczenia. Dr. Percy Heinrich Waenting i Dr. Walter Gierisch, Dresden.

## WIADOMOŚCI z PRZEDSIĘBIÓRSTW.

**Wielkopolska Papiernia**, Bydgoszcz-Czyżkówko, wymienia za każde 40.000 marek wszystkich emisji jedną akcję wartości 60 złotych w biurze zarządu na miejscu.

**Kluczeńska Fabryka Papieru** wymienia w biurze zarządu w Warszawie, ul. Moniuszki 4, począwszy od 10-go października r. b. akcje wszystkich emisji w stosunku 3 nowych akcji po 10 zł za każde 50 sztuk markowych.

**L. Kramer**, wytwórnia papieru szklanego w Gostyniu, przestaje istnieć i podlega likwidacji.

**Górnoślaska fabryka celulozy w Czułowie.** Kapitał zakładowy 600.000 złotych, rezerwy 300.000 zł, specjalna rezerwa 300.000 zł, amortyzacyjny 381.302 zł. Dochód brutto 507.709 zł, strata na różnicach kursowych 122.307 złotych, inne straty 331.028 zł. Wynik: czysty zysk 40.207 złotych.

**Pabjanicka Fabryka Papieru R. Saenger S. A.** Warszawa. Samodzielnej prokury udzielono Henrykowi Karpińskiemu z Warszawy na czas do 15. 10. 1927 r.

**Mirkowska Fabryka Papieru** zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 3 listopada r. b. o godzinie 2-giej po południu odbędzie się w biurze zarządu przy ulicy Traugutta 5 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów. Porządek dzienny Zgromadzenia obejmuje: 1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1926/27. 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1927/28. 3. Wybór członków Zarządu i zastępcy na miejsce ustępujących z kolei. 4. Wybór Komisji rewizyjnej na rok operacyjny 1927/28. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzezonem Walnem Zgromadzeniu zechcą stosownie do art. 56 Statutu Towarzystwa przedstawić swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe nie później, niż do dnia 27 października r. b. w biurze Zarządu.

## ZAGRANICA.

**Nowa ślifiernia drzewa.** Jak „Pappen- und Holzstoff Ztg.“ donosi, uruchomiła firma Papierfabrik Ziegenhals Glogner u. Methner, Ziegenhals nową ślifiernię drzewa, podczas kiedy ślifiernia tejże firmy w Waldshof została unieruchomiona.

Powódź. Ślifiernia drzewa, należąca do firmy Leykam Josefstat A. G. w Thörl-Maglern w Koryntji została zniszczoną przez powódź. Fabryka ma w najbliższym czasie zostać odbudowaną.

**Zjazd międzynarodowy papierników papieru czelnego w Sztokholmie.** Dnia 19 i 20 września b. r. odbył się w Sztokholmie zjazd papierników papieru bezdrzewnego, na którym reprezentowanych było 7 państw europejskich i to, Szwecja, Norwegja, Finlandja, Niemcy, Holandia i Belgja. Zjazd wyraził jednogłośnie zdanie, że byłoby pożytecznem przeciwdziałać szkodliwej konkurencji w poszczególnych krajach. Podwyższenie cen eksportowych uznano za niekonieczne.





AKCYJNE TOWARZYSTWO

# MIRKOWSKIEJ FABRYKI PAPIERU

WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 18.

Wyrabia papiery bezdrzewne:

Listowe i maszynowe

Przebitkowe (pelury)

Papeteryjne

Cyklostylowe (szybkoschnące)

Kancelaryjne i zeszytowe

Drukowe i ilustracyjne

Rejestrowe (książkowe, tabelaryczne)

Nutowe

Rysunkowe szkolne i techniczne

Dokumentowe (akcje i obligacje)

Czerpane (hipoteczne

i inne na akta wieczyste)

Brystole, kartony pocztówkowe, skoroszytowe, okładki aktowe

Bibuły atramentowe, biurkowe

Bibułki kopjalne, karbonowe, kwiatowe, pakowe, papierosowe w bobinach i arkuszach.

**UWAGA: Nasze papiery pergaminowe zostały ostatnio nagrodzone złotym medalem na Wystawie Spożywczo - Hygienicznej w Warszawie.**

Przedstawiciel: LEON DOLEWSKI — POZNAŃ, Św. Marcin 14.

Adres telegraficzny: DOLMIR POZNAŃ

TELEFON 23-10

## SKRZYNKA DO LISTÓW.

Pytanie Nr. 6. **Papa do obuwia.** Z jakich surowców składa się papa do obuwia i jaki jest przebieg fabrykacji? Zamierzamy przerzucić się na ten artykuł w miejsce dotychczas wyrabianych okładek do akt.

Pytanie Nr. 7. **Klej do wałków wyciskających.** Jaki rodzaj kleju używa się do naklejania płótna na walce, aby wytworzyć efekt lniany na niem?

M.

**Falszywe znaki wodne.** (Odpowiedź na pytanie Nr. 1. w Nr. 11 „Rynku Papiern.” str. 198). III. Firma Maschinenbau Werkstätte Niefern G. m. b. H. (Baden) dostarcza urządzeń do wykonywania falszowych znaków wodnych w papierze i kartonach w maszynie papierniczej. Aparaty firmy tej można za pomocą wyłączenia migowego wprowadzić w bieg lub wyłączyć i nadają się do twardych papierów pergaminowych.

**Biała tektura do podstawek do piwa.** (Odpowiedź na pytanie Nr. 3. w Nr. 12 „Rynku Papiern.” str. 220).

I Do podstawek do piwa musi być użytą biała papa drzewna, która winna przede wszystkim być ssącą. Do wyrobu tejże nadają się zwykłe, do wyrobu białej papy potrzebne maszyny bez wszystkiego. Miazga winna być bardzo krupiasta i stosuje się gruboziarnisty kamień do ślifowania wzgl. drobnoziarnisty kamień ostrzy się częściej. Drzewo świerkowe nadaje się bardzo dobrze do tego celu. Do sortowania używa się przy maszynach sortowniczych sit wielkootworowych. Na maszynie papowej nie trzeba za mocno prasować. Nie szkodzi nic, gdy papy jeszcze znacznie wilgotne wychodzą z maszyny do suszenia. Suszenie bardzo wilgotnej papy trwa dłużej, wydaje jednak papę grubszą i temsamem więcej wsysającą. Jeśli suszenie odbywa się w kanale do suszenia, poleca się stosować wyższe temperatury, celem sforsowania wysuszenia, które także na wysalność pap wywiera swój wpływ. Suche papy

zwilża się przed satynowaniem i satynuje z małym ciśnieniem.

Wogóle jest produkcja przy wyrobie papy do podstawek znacznie większa niż przy papie zwyczajnej handlowej. Stosując powyższe doświadczenia, osiągnięcie Panowie papę stosowną do podstawek do piwa, która także przy późniejszym zadrukowaniu nie będzie dawała żadnych powodów do skarg.

II. Panowie mogą w Ich ślifierni drzewa i fabryce białej papy wyrabiać doskonałą papę do podstawek do piwa, używając 25—30% drzewa osikowego, a 70—75% drzewa jodłowego, ponieważ nie zawiera ono żywicy, wzgl. bardzo mało tejże. Stosując jednak drzewo świerkowe, trzeba będzie stosunek drzewa osikowego o 10—15% podwyższyć. Ślifować trzeba za pomocą ostrych kamieni, aby drzewica była krupiastą. W maszynie papowej winna masa drzewna nabiegać grubo i zostać tylko lekko prasowaną, aby osiągnąć dobrze ssącą papę. Jeśli Panowie posiadają holender, można za pomocą 12% azbestyny wysalność jeszcze spotęgować.

inż. E. Belani.

III. Do celu tego nadaje się najlepiej, krótka krupiasta miazga papierowa. Nie pozwólcie więc Panowie, aby kamień za głęboko zanurzał się, dodawajcie dużo wody natryskowej i pracujcie na zimno. Inne maszyny jak zwykle nie są potrzebne. Drewno świerkowe winno być dostatecznie odpowiednim do fabrykacji papy do podstawek, lecz można je mieszać z małym odsetkiem innego drewna (n. p. osiki).

Lupulus.

## KOMUNIKATY RYNKOWE.

### Rynek żywicy.

**Hamburg.** Podczas kiedy rynek amerykański zdobył w czasie ostatnim pewną stabilizację, powstały ostatnio wahania cen, które się obniżyły, aby na nowo podskoczyć. Ochota zakupów została przez te wahania przytłumioną.



Ceny na rynku hamburskim spadły za uchwytą amerykańską żywicą stopni G,H,I do 9,40 dol., K. do 9,50 dol., M do 9,55 dol., WG do 11 dol., a WW do 11,80 dol., jednak ostatnio notowano za F,G,B,I około 9,90 dol., K około 19,10 dol., M około 10,25 dol., Wc 11,50 dol., a WW około 12,20 dol. za 100 kilo loko składnica. Tara 14 %.

### Rynek kazeiny.

**Argentyna.** Ostatnie wiadomości z Argentyny brzmią tak, że trzeba się liczyć z ceną sprzedaży 68.—.— funtów

angielskich cif port niemiecki. Trzeba odczekać, czy żądanie to się utrzyma. Będzie ono w głównej mierze zależało od stanowiska Ameryki.

**Francja.** Rynek ten wykazuje pewną ociężałość. Żądania producentów są bardzo rozbieżne. Notowania wynoszą przeciętnie 67.—.— funtów ang. za kazeinę kwasową, a 68.—.— do 73.—.— funtów szterl. za kazeinę podpuszczkową. Przy takich stosunkach będzie się kazeinę francuską zamiast argentyńskiej używało.

## DETAL ARTYK. PIŚM., SZKOLNYCH i BIUROWYCH

### SPRAWOZDANIE

**z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu, w „Boulevard“, dnia 3 października 1927 roku.**

Krótko przed godz. 8-mą zagał wiceprezes Stow., p. F. Nowak, zebranie, witając dość licznie tym razem zebranych członków oraz kilku gości i reprezentantów prasy fachowej.

Przedłożony przez wiceprezesa porządek obrad, przyjęto bez zmian, tak samo jak i protokół z ostatniego zebrania

Na członków przyjęto:

Pana Alojzego Struka, Hurtownia Papieru, Plac Św. Krzyski 1; p. Franciszka Kordzińskiego, skład papieru, św. Marcin 2; p. Józefa Karolczaka, skład papieru, Jarcin.

Na kandydatów zgłosiły się następujące firmy:

„Elbeka“, Zakłady Chem., Wrocławska 18; Antoni Rose, skład papieru, Hotel Bazar, ul. Nowa 7/8.

Przy komunikatach Zarządu donosi p. Nowak, iż zgodnie z życzeniem ostatniego zebrania, udał się Zarząd Stow., w osobach pp. Nowaka i Kulińskiego do p. Bartoscha, celem wyświeślenia wiadomych nieporozumień. Incydent zlikwidowano. Zarząd uważa odnośną wymianę korespondencji, jako sprawy prywatne wzgl. zawodowe pomiędzy interesowanymi firmami. Pan wiceprezes komunikuje w dalszym ciągu, iż Zarząd postanowił, celem niedopuszczenia w przyszłości do tp. wystąpień poszczególnych członków Zarządu, aby odąd wszelkie korespondencje Stowarzyszenia zaopatrzone były w conajmniej dwa podpisy członków Zarządu z wyjątkiem oczywiście spraw ściśle kasowych, zaproszeń na zebrania itp.

Z kolei przeczytał przewodniczący podziękowanie kol. Walentego Jarosza, za złożone mu w imieniu Stowarzyszenia życzenia z okazji 25-cio lecia firmy jego.

Przystąpiono do wyboru prezesa Stowarzyszenia; większością głosów wybrano na prezesa kolegę Walentego Jarosza, członka-założyciela Stowarzyszenia.

Na wniosek skarbnika oraz kol. Czosnowskiego uchwalono, będąc w posiadaniu Stow. papiery wartościowe i osiągniętą kwotę przenieść na konto depozytowe Stowarzyszenia, w Banku Kwilecki, Potocki i Ska.

W wolnych głosach poruszyło kilku członków ponownie sprawę sklepów uczniowskich, wzgl. sprzedaży artykułów szkolnych przez nauczycielstwo. Poszczególni

mówcy twierdzili, iż posiadają niezbitę dowody, iż w niektórych szkołach poznańskich, a także i na prowincji, nauczycielstwo handel artykułami piśmiennymi i szkolnymi uprawia, widocznie za milczącą, a podobno nawet jawną zgodą władz przełożonych tychże nauczycieli. Zebrany materiał przedłoży Kuratorjum Szkolnemu specjalnie wybrana delegacja, w skład której wchodzi pp.: Kordzińska, Wegemann i Smyczyński.

Na tem porządek obrad wyczerpano, p. przewodniczący dziękuje jeszcze raz za liczny udział i solwuje zebranie hasłem: „Cześć Kupiectwu!“

### KOMUNIKAT

**Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.**

Następne plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 listopada 1927 r. w lokalu „Boulevard“, Plac Nowomiejski 5, o godz. 7 i pół wieczorem. Na porządku dziennym wykład oraz inne ważne sprawy.

O liczne przybycie członków i gości uprasza

Zarząd.

### Kupiec materiałów piśmiennych i jego „drobni“ klienci!

Wszystkie zawody, które mają stosunki albo kontakt z ludźmi, są bezwzględnie interesujące. Chcąc jednak pracę taką uważać nietylko jako drogę do zdobycia chleba, ale jako faktor ogólnego kształcenia charakteru i umysłu na ciele narodu, nasuwa piękno to pewne trudności, o których nie powinni zapominać ci, którzy są powołani z urzędu do tego wzniosłego zadania, powołani, aby przez swą pracę podnieść intelektualne strony naszego narodu. W tym kierunku trzeba docenić miłosną pracę nad psychiką naszej młodzieży, a choćby to tylko była przypadkowa, mało znacząca praca w wielkiej ramie wychowania i mały przyczynek do ogólnego wykształcenia naszego potomstwa. „Człowiek jest produktem swego otoczenia“ — a różnorodny, ruch na terenie życia publicznego, jest w tym wypadku współstanowicielem.

### Dziecko musi się stać stałym klientem.

Z tego punktu widzenia stawia handel materiałami piśmiennymi o wiele większe wymagania, niż np. księgarstwo, o tyle, o ile chodzi o gruntowne poznanie i zwrócenie uwagi na kupujących. W księgarniach załatwiają zakupy zwykle dorośli — charaktery wyrobione, które

*Uprzystępniajcie każdy numer „Rynku Papierniczego“*

*Waszym współpracownikom, bo potrzebujecie personel duchowo*

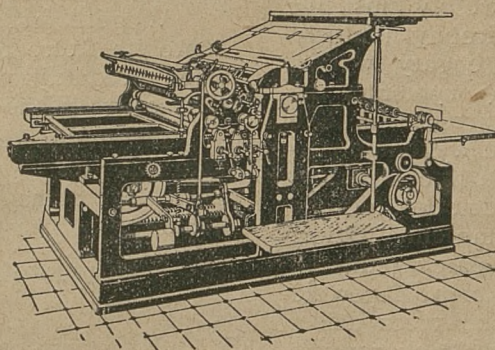
*oświecony i zaznajomiony z fachowymi postępami czasu!*



# Carl Thümecke, fabryka maszyn

**S k ł a d n i c a i b i u r o s p r z e d a ż y :**

**Poznań, ul. Działyńskich 3. Tel. 1264.**



**STALE NA SKŁADZIE: Szybkobieżne maszyny drukarskie i inne maszyny, farby drukarskie, metale, matryce, masę walcową i wszelkie przybory dla drukarni i litografji.**

## LEON BLUMENFRUCHT

**Wiedeń I., Tuchlauben 17**

**Telef. 69 158, 72 814. :: Telegr.: Elbepappen, Wien.**

**MASA DRZEWNA dla fabryk papieru, w stanie suchym i mokrym.**

**TEKTURA biała i brązowa, ręczna i maszynowa.**

**TEKTURA FILCOWA do podstawek dla piwa.**

**BIBUŁA DO ATRAMENTU wszelkiego rodzaju.**

kupiec w krótkim czasie będzie umiał ocenić; do handlu materiałów piśmiennych prócz tych, wchodzą i wychodzą dzieci wszystkich stopni wieku jako przeważająca część klientów. Ci niedokończeni ludzie, którzy tak zasadniczo różnie są usposobieni, że dla każdego z nich musi kupiec znaleźć łącznik wewnętrzny, znaleźć musi, bo chodzi tu o jego „minimum egzystencji”. Ta mała klientela chce w swej indywidualności być więcej uwzględniona, jak wielka.

Dużo do tego nie należy: serce dla dzieci, miłosne zrozumienie, stósowne, życzliwe słowo, krótko mówiąc, odpowiedni ton obęjsia. Nie można tu szematyzować podług wieku i płci. Zgrabnym sposobem trzeba zawiązać małą konwersację, która nie zawsze potrzebuje być czysto handlową. Dziecko zrozumie prędko, który z wielu kupców ma głębsze zrozumienie jego trosk różnorodnych. A skoro chłopiec lub dziewczynka raz powzięły zaufanie do swego dostawcy, to można z pewnością liczyć na klientelę stałą. A do tego kupiec dąży. Obrót pojedynczych artykułów szkolnych daje nam małe zyski, stąd winien kupiec materiałów piśmiennych zadać sobie każdy trud, aby w tej małej klienteli zdobyć sobie wierną klientelę stałą.

Kupiec musi przejść do porządku dziennego przez niejedną nieprzyjemność, odpowiadać na zapytania, które

nie kończą się sprzedażą, a mimo to nie powinien stać się opryskliwym, lecz zawsze uprzejmym. Właśnie z powodu opryskliwości niejednego kupca załatwiać będzie jedno i drugie bojaźliwe dziecko swe zakupy w innym miejscu. Dzieci są zwykle niezaradne w swym rodzaju. To wymaga dużo cierpliwych względów ze strony sprzedawcy. Kupiec materj. szkolnych musi być psychologiem i pedagogiem. W licznych przypadkach może on być doradcą młodzieży szkolnej. Od rodzaju jego charakteru zależy, czy dzieci w sklepie jego czuć się będą swojskimi. Przy zakupach dziecięcych jest zwykle bardzo gwarno i wesoło. Kupiec powinien mieć dobroduszny uśmiech dla swej drobnej klienteli. Niektórzy kupcy skarżą się — inni są zadowoleni. W powyżej powiedzianem leży wyjaśnienie tego. Lecz wszelka teoria to szarżyzna, a praktyka mówi, że grunt jest uczucie taktu, oraz coraz to nowe wczucie się do swych odbiorców.

### **Zakup — ważne zdarzenie u dziecka.**

Znanym jest ogólnie faktem, że dzieci chętnie mówią i z zamilowaniem wyszukują sobie z bogatej kolekcji z największą skrupulatnością swe małe rzeczy. „Kupowanie” jako takie zabawia ich, a tego dziecięcego odruchu nie powinien kupiec twardą ręką burzyć. Ile to starych, miłych wspomnień młodości połączonych jest na



wszystkie czasy z takimi wypadkami! Dziecku nie jest obojętnem, gdzie ono jest stałym odbiorcą. Ma ono, tak samo, jak dorośli, swego „dostawcę nadwornego“. Dziecko nie lubi swego źródła zakupu, które raz wybrało, zmieniać; najwyżej w wypadku znacznie niższych cen konkurencyjnych. Jednak ceny są u kupców papierników zwykle równe. Dziecko chce widzieć, przeżyć, działać, działać samodzielnie, wybierać bez przymusu. Jest to typicznie dzieciennem. Takim poszczególnym objawom trzeba umieć miłośnie przyjść z pomocą.

Przychodzi chłopczyk. „Ma pan to i to?“ „Nie“. Drzwi się zamykają! Taki klient nie przyjdzie wnet z powrotem. Zamiast „nie“: „Patrz no tutaj. Nie jest to ładne. To jest coś nadzwyczaj ładnego“. A jak wesoły musi być ton pogadanki, poznawszy bliżej swoich drobnych klientów! Zawsze trzeba dziecku przedłożyć bogaty wybór. Dziecko ma się nauczyć, samo przez się wybierać, ma się nauczyć kształcić swój gust i swoje orzeczenie. Kto zezwala dziecku na to w swoim sklepie, ten wykonuje pracę wychowawczą dla młodzieży. Nigdy nie trzeba okazywać niezadowolenia, jeśli czasem które dziecko nic nie kupi, albo przyjdzie z kłopotliwym zapytaniem. Dzieci obserwują dobrze i jasno słyszą. Mały dodatek jednemu lub drugiemu dziecku może być dobrą reklamą. Zapewnie jest rzeczą zrozumiałą, że towary zakupione przez dzieci pakuje się nie inaczej jak zwykle. Dobrze udekorowane okno wystawowe odgrywa w prosperowaniu przedsiębiorstwa także rolę niepodręczną. Musi to być bardzo po dziecięcemu zrobione. Tu jest np. rendez-vous świata dziecięcego — tam dzieci ledwie zajrzą. Zawsze trzeba wyposażyć odpowiednio, a doświadczenia można zdobyć jedynie z obserwacji swego koła klientów.

Sklep materiałów piśmiennych powinien być zaufaniem miejscem schadzek młodzieży. Tu jest kupiec pod pewnym względem wychowawcą. Musi on być z tego powodu przyjacielem młodzieży i mecenasem dzieci. Wtedy nie będzie dla niego towarzystwo małych ciężarem, ale piękną, pouczającą zmianą w pedantycznej pracy dziennej.

### Konkurencja fabryk atramentu w Hiszpanji.

Podczas kiedy, nie uwzględniając papieru, krajowa fabrykacja materiałów piśmiennych w Hiszpanji jest bez wielkiego znaczenia, stara się hiszpańska fabrykacja atramentu w ostatnim czasie bardzo, zdobyć dla siebie rynek krajowy. Marki prowadzące, które robią sobie w Hiszpanji konkurencję, są Watermann, Pelikan, Sama, Stephens, Alfa i Swan, przyczem kolejność podana odpowiada mniej więcej znaczeniu, jakim poszczególne fabrykaty cieszą się w handlu hiszpańskim.

Najlepiej zaprowadzony jest „Ink Watermann“, który posiada w Barcelonie filię fabryki, zaopatrującą klientelę hiszpańską. Także „Pelikan“ zamierzał otworzyć w Barcelonie fabrykę, jednak z pewnych przyczyn do tego nie doszło.

Atrament „Sama“, fabrykowany w Walencji, jest najlepszym atramentem hiszpańskim i stoi pod wielu względami na równi z atramentami i tuszami importowanymi z Anglii i Niemiec.

Z powodu, że klienci żądają zwykle „Ink“ (ang. atrament), oznaczenie, które dotychczas tylko angielskie firmy Watermann, Stephens i Swan prowadzą, zdecydowała się krajowa fabrykacja wykonać butelkę, zewnętrznie podobną do fabrykatów angielskich. Wogóle stara się „Sama“ zdobyć dla siebie klientelę i może być oznaczona jako jedyna fabryka w Hiszpanji, która robi dla siebie ogromną reklamę. Tak wydała firma ta sprzedawcom znaczniejszych firm płaszcze od kurzu, zrobione na miarę. W samym Madrycie około 80 sztuk, co oznacza sumę około 1600 pesetów. Na płaszcach tych jest naturalnie na widocznym miejscu marka „Sama“ następnowana. Prócz

tęgo urządza firma wszystkim odbiorcom przy ulicach ruchliwych t. z. „farolas“. Są to reklamy świetlne, które obok nazwiska klienta noszą reklamę dla atramentu „Sama“, a których każda kosztuje 300—400 pesetów. Tylko prąd elektryczny opłaca klient.

Atrament „Stephens“, importowany z Anglii ma być bardzo dobry, lecz z powodu wysokich szpex bardzo drogi; tożsamo dotyczy fabrykatu niemieckiego.

Dalszym w szeregu jest atrament „Alfa“, fabrykowany w Madrycie, który tu jest bardzo tani i ma w Madrycie wielki zbyt. Powodem, że nie jest on jeszcze bardzo rozpowszechniony jest ten, że nie ceni się go tak, jak atrament „Sama“, tem mniej jak inne fabrykaty.

Wogóle jest przemysł krajowy przez wysokie cła ochronne, które Hiszpanja nakłada na wszystkie importowane produkty przemysłowe dostatecznie zabezpieczony. (Dla czego u nas tego się nie praktykuje? — Red.).

Litr niebiesko-czarnego krajowego atramentu kosztuje loko fabryka 4 pesety, i odrzuca wcale pokaźny zysk, czem się tłumaczy reklama prowadzona przez firmę „Sama“.

(Podług „El Mercado“ Dr. Rz.).

### Okno wystawowe — kartą wizytową przedsiębiorstwa.

Okno wystawowe winno być kartą wizytową przedsiębiorstwa, za pomocą której poleca się wszystkim przechodzącym, tak przypadkowym jak i stałym, sąsiadom i wogóle wszystkim konsumentom, jako źródło zakupu artykułów papierniczych, piśmiennych, widokówek, książek szkolnych, pism beletrystycznych, przedmiotów biurowych, galanterji itd. Do tego celu służy przede wszystkim zewnętrzne techniczne wyposażenie okna wystawowego, które, jeśli ma działać gustownie i przyciągająco, wymaga odpowiedniego zastosowania dobrych półek, podstawek, trzymadeł itd. itd. Właśnie pod tym względem grzeszy wiele składów papierniczych. Mniemają oni, że mogą zaoszczędzić sobie wydatki, związane z nabyciem tych przedmiotów wyposażenia, posługując się własnoręcznie zrobionymi prowizorycznymi pomocami. Takie prowizoryczne samopomoce robią jednak zawsze wrażenie niedoskonałe, nieestetyczne i niedotliwe i są w stanie nawet najlepszą i najpiękniejszą wystawę towarów w oknie zdyskredytować. Nie zdołamy nigdy udekorować okna wystawowego gustownie, udatnie i efektownie, jeśli nie chwycimy głęboko do kieszeni, aby zastąpić takie prowizoryczne samopomoce przedmiotami, które już na pierwszy rzut oka nie noszą stempla oszczędności i tandety. Kto się wzdrygałożyć na to pieniądze, ten w rzadkich tylko wypadkach osiągnie sukces zadowalniający. Zawsze trzeba mieć przed oczyma, że duch czasu obecnego także w handlu papierniczym inny jest jak za czasów dziadka, że nowoczesne życie handlowe opanowane jest wyłącznie przez kierunek upiększenia, rozszerzenia i wyekwipowania składu detalicznego, znak czasu, który, szczególnie w większych środowiskach, nowoczesną publiczność kupującą rozpieszcza, a która każdego, który się nie chce do niej dostosować, bojkotuje, uznając go, za niezdolnego do konkurencji i egzystowania. Handel papierniczy, który opiera się temu postulatowi dnia, kopie sam sobie grób.

Bolek.

### Znaczenie sportu kolekcjonowania znaczków pocztowych dla handlu papierniczego.

Handel papierniczy nie spoczywa dziś na różach. Konsum widokówek i ilustrowanych pocztówek zmniejszył się w stosunku do czasów przedwojennych znacznie, a zwyczaj składania życzeń z okazji Nowego Roku i Głównych Świąt cofa się coraz to więcej. Z tego powodu trzeba się starać, aby deficyt ten wyrównać przez prowadzenie innych artykułów.



# „POLIGRAFIKA“

TELEF. 55-08 i 324-59

SP. Z OGR. ODP.

Adr. teleg.: „Poligraf“

## WARSZAWA - UL. JASNA 22

Rachunki bieżące: Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie  
Bank Handlowy w Warszawie  
Warszawski Oddział Banku Handl. w Łodzi  
Konto czekowe: Poczta Kasa Oszczędności Nr. 90-97.

### Wyłączne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polskę:

Augsburg-Nürnberg (M.A.N.) Augsburg Maszyny płaskie „TERNO“  
rotacyjne, maszyny „OFFSET“.

MERGENTHALER, Berlin Maszyny do składania „LINOTYPE“.

SCHELTER & GIESECKE, Lipsk Pedaly „PHÖNIX, czcionki.

JOHNE-WERK, Bautzen Maszyny do cięcia papieru.

Leipziger Schnellpressen-Fabrik, Lipsk „OFFSET“ maszyny 1-kolor.

Dresdner Schnellpressen-Fabrik, Coswig „OFFSET“ maszyny 2-kol.

SPEMA, Berlin Maszyny do bloków kasowych.

GOEBEL, Darmstadt Maszyny do biletów.

A. GUTBERLET & Co., Lipsk Maszyny do falcowania.

GEORG SPIESS, Lipsk Samonakładacze „ROTARY“.

HOH & HAHNE, Lipsk PHOTO-chemigraficzne aparaty.

ASBERN, Monachium Elektryczne ogrzewacze.

Schnellpressen-Fabrik, Heidelberg Pedaly automatyczne.

W. KAYSER, Berlin METAL linotypowy i stereotypowy.

LANKES & SCHWÄRZLER, Monachium Mechaniczne wycinanki.

„GRAPHIKA“ BERLIN - Jedyne pełnomocnictwo.



Widzimy często, że handle papiernicze prowadzą galanterję i zabawki. Jednak można to przeprowadzić tylko w nielicznych interesach, ponieważ cały szereg sklepów papierniczych jest za mały, aby móc obok artykułów głównych prowadzić, w każdym wypadku dużo miejsca zajmujące, zabawki. Byłoby o wiele prościej, dostosować się do sportu kolekcjonowania marek, przez młodzież tak ulubionego i dziwić się trzeba, że handel artykułami piśmieniowymi tego momentu dostatecznie nie wykorzystuje. Z pomiędzy wszystkich rodzajów kolekcjonowania utrzymało się najdłużej kolekcjonowanie znaczków pocztowych. Że ono nie zatacza jeszcze szerszych kół, jest winą kupców samych, ponieważ na dzieci można najłatwiej wpłynąć, i nigdzie nie istnieje żywsze życzenie nabycia czegoś, co się nie posiada, jak u dzieci. Oponenci powiedzą może, że istnieje specjalne handle znaczków pocztowych — są one jednak dla działu szkolnej niedostępne, ponieważ handle takie sprzedają zwykle znaczki w całych serjach, a pojedynczo tylko takie, które posiadają wyższą wartość filatelistyczną. Chłopcy szkolni nie posiadają jednak dostatecznej ilości pieniędzy, aby kupować całe serie. Dla kolekcjonera początkującego, który dysponuje tygodniowo jednym złotym kieszonkowego, są 50 czy 80 groszy już dużym wydatkiem, i wyda on łatwiej jedną czwartą lub jedną trzecią tej kwoty na znaczek, którego mu brak, niż całe kieszonkowe na serję, z której może już jeden lub kilka egzemplarzy posiada.

Niektóre handle papieru wykorzystują już tę koniunkturę, a okna wystawowe tychże oblegają chłopcy szkolni, z których jeden lub drugi, szczęśliwy, wchodzi do sklepu, aby nabyć jakiś znaczek. Naturalnie nie będzie nigdy się rozchodziło o większe sumy przy poszczególnych sprzedaży, jednakowoż sumują się one, a w końcu, ile razy musi kupiec sprzedać stalówkę lub arkusz bibuły! Właśnie dla handlu detalicznego powinien być targ markami połączony z korzyścią. Korzyść pośrednia istnieje dla kupca papiernika już w tem, że przyciąga on młodzież do swego okna wystawowego, która zobaczy w nim jeden lub drugi przedmiot, jakiby chętnie życzyłaby sobie posiadać.

Kolekcjonowaniem znaczków pocztowych można tem szersze koła zbieraczy zainteresować, im więcej im się nabycie tychże ułatwi. Nawet w najniższych klasach szkół powszechnych wzbudzić można zapal do kolekcjonowania, skoro początkujący spostrzeże, że za kilka groszy może założyć sobie podwalinę do dalszego zbioru. Że w sporcie tym nie mamy do czynienia z zabawką, jest dawno uznanem, gdyż z „zabawki“ tej wynika wielka korzyść w kierunku geograficznym, historycznym i lingwistycznym, tak że i z tego punktu widzenia zasługuje kolekcjonowanie znaczków pocztowych na poparcie.

Prócz tego nie ponosi papiernik żadnego ryzyka, ponieważ znaczki oddają odnośne handle zwykle w komis. Jeśli kupiec jest choćby tylko trochę „fachowcem“ w tym kierunku, może on osiągnąć przez podział paczek i sortymentów wcale niezły zysk. W końcu nie są wyczerpane wszystkie możliwości zarabkowania przez wyłączne sprzedawanie znaczków, tak że można osiągnąć korzyści przez sprzedawanie fałców do wlepiania znaczków, małe szczypczyki i albumiki do marek. Naturalnie nie powinny ostatnie być bardzo drogie; początkującym trzeba ofiarować tanie albumy po 1—2 złotych itd., przyczem nie chodzi o trwałą oprawę i wykonanie wykwiłne. Początkowemu właśnie takie małe album, które on stosunkowo łatwo będzie mógł znaczkami nappełnić, więcej uciechy sprawi, jak drogie, wielkie album, które przez niewypełnione luki gasi w nim zapal do kolekcjonowania.

F. Górski.

## NOTATKI.

**Konkurs rysunków kredkowych.** Firma A. W. Faber w Stein pod Norymbergją rozpisala konkurs na obrazy i

szkice, które wykonane zostały kredkami „Polychromos“ powiedzianej firmy i to tak w szkole przemysłu artystycznego w Monachjum i Norymbergji, jak i w Akademji sztuk pięknych w Monachjum. Wynik był nadzwyczajny, bo nadesłano 442 prace, które powstały bez wpływu nauczycieli. Rezultat konkursu, jak rysunki podług natury, szkice ideowe, figuralne, dekoratywne, były tak w technicznej jak artystycznej wartości bardzo dobre. Z wystawionych prac nagrodzono trzy, a 30 zakupila firma A. W. Faber. Interesującym jest konkurs z tego powodu, że firma powiedziana pokazała przy pomocy wyzwolonych artystycznych prac jakoś i nieograniczoną możliwość zastosowania swych kredek i uzyla tym sposobem sztuke jako znakomity środek reklamowy. rz.

(Przykład firmy A. W. Faber zasługuje i u nas w Polsce na najszersze zastosowanie — ciekawi jesteśmy, czy która z naszych krajowych firm podobny konkurs rozpisze? — Red.).

**Wysyłka wiecznych piór.** (Nowy „tryk“ do podwyższenia obrotów). Rafinowanym oszustom nie brak nigdy dobrych pomysłów, a tegie głowy pomiędzy nimi wymyśliły nowy tryk, którym starają się „nakiwać“ swych bliźnich. Zręcznym trzeba nazwać sposób, jakim pewne „domy wysyłkowe“ w Niemczech, jak donosi „Wochenbl. für Papier“, swych towarów starają się pozbyć. Poszukują oni swych nabywców — brzmi to absurdalnie — nie pomiędzy żywymi, ale pomiędzy tymi, którzy pożegnali już ten padół płaczu. I robią podobno bardzo dobre interesy. A to w taki sposób: Studują oni bardzo skrupulatnie ogłoszenia pośmiertne w dziennikach, a wybór stosują podług towarów, jakich się chcą pozbyć. „Dom wysyłkowy“ wiecznych piór szukał swej klienteli pomiędzy zmarłymi w młodszym i średnim wieku, którzy po „krótkich ciężkich cierpieniach“ Bogu ducha oddali. Posyłał on takim za zaliczką, z dołączeniem odpowiedniego pisma: „W załatwieniu cennego zlecenia WPana itd.“ wieczne pióro. Zmarli odbiorcy należą zwykle do sfer zamożnych, a po zostali wykupują zaliczkę przekonani, że zmarły zamówił ją i uważają ją jako drogą pamiątkę po drogim zmarłym. Że wypadki takie są jawnem oszustwem, nie podlega żadnej wątpliwości, temwięcej, że jakoś towaru do żądanej ceny tworzyć bynnaby osobny rozdział dla siebie. rz.

**Bez zarzutu?** Franiu i Misia oglądają książkę z obrazkami zwierząt. Jeden z nich przedstawia ośłą familję. Franiu oświadcza: „To jest osioł-ojciec, to jest osioł-matka a to są osiołki-dzieci“. Wtem zapytuje Misia: „Skąd wiesz o tem, kto jest osłem-ojcem?“ — „Największy osioł jest zawsze ojciec!“

**Nie oszczędzać kalki i taśm do maszyn do pisan'a.** „Ind. u. Handel“ piszą: Chcielibyśmy zwrócić uwagę na zły zwyczaj, który niestety z dnia na dzień w życiu handlowem coraz dotkliwiej daje się odczuwać. Jest nim codzienny wpływ listów z kół handlowych i przemysłowych, które są maszyną tak niewyraźnie napisane, że często trudno je odcyfrować. To samo dotyczy przebitek, często do listów załączonych, które wykonane są kalką użytą i które także tylko z trudem odczytać można. Wysyłający i odbiorca nie odnoszą najmniejszej korzyści z takiego listu, bo nie potrzeba się pewnie na ten temat dalej rozwodzić, kiedy się widzi, że żąda się od odbiorcy, aby studjował często kilka stron takiego nieczytelnego pisma. Zgadza się na to, że wszystkie koła handlowe i przemysłowe mają dostateczne powody ku temu, aby we wszystkich dziedzinach oszczędzać; jednak oszczędzać do takiego stopnia aby nie odnawiać zużytych taśm i kalki, znaczy samemu sobie i odbiorcom takich pism szkodzić. b.

**Autogram Paderewskiego.** Paderewski wykonał w pełnem towarzystwie angielskiem koncert. Pan domu prosił go, aby zapisał się do księgi gości, aby w taki sposób dojść łatwym sposobem do autogramu Paderewskiego. Po



# Encrivore

PAT.

**usuwa w oka mgnieniu  
wszelkie plamy atramentowe z palców. . . . .**

**„ENCRIVORE“ Lab. Chem. :: L. Rządkowski**

**Poznań - Spokojna 27**

CENY (włącznie opakowania i portorji):

Za 1 karton okazowy (3 tuziny) . . .	<b>zł 6,00</b>
„ 2 kartony okazowe (6 tuzinów) . . .	<b>„ 10,60</b>
„ 3 „ „ (9 tuzinów) . . .	<b>„ 15,20</b>

Hurtownie otrzymują stosowny rabat

Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.



krótkim namysle napisał ostatni tylko kilka słów: „Ja grałem — inni gadali“.

**Nacinacz ołówka za nawóz naturalny.** Liczne firmy wysyłają bez zamówienia towary różnego rodzaju w dom. Tak odebrał pewien ziemianin sześć nacinaczy ołówka. Na przesyłkę tę odpowiedział on paczką i następującym pismem: „Firma W. M. w K. Wnioskując, że WPan ma takie samo zapotrzebowanie na moją przesyłkę, jak ja na 6 nacinaczy ołówka, przesyłam Mu równocześnie z niniejszem 6 funtów nasion zielonej koniczyny, funt po 2,50 zł czyli zł 15,—. Z powodu, że należytość mego rachunku wyrównuje należytość przesyłanych mi bez zamówienia nacinaczy ołówka, proszę uprzejmie o łaskawe wyrównanie mego konta. Gdyby mi WPan jeszcze raz nadesłał towar, którego nie zamówiłem, chętnie Mu jako ekwiwalent nadeślę prawdziwy naturalny gnój krowi. Pozwalam sobie jednak wyrazić nadzieję, że korespondencja nasza na tem się kończy. B., właściciel dóbr“.

## **WZORY I CENNIKI.**

**Encrivore.** Firma „Encrivore“ L. Rządkowski w Poznaniu, zamieszcza w dzisiejszym numerze naszego pisma ogłoszenie dla swego oczyszczacza palców, zabrudzonych atramentem. Chce ona temsamem zaznajomić najszersze kółka naszych czytelników ze swym preparatem, który pod nazwą „Encrivore“ jest ogólnie znany i zaprowadzony w handlu materiałami piśmiennymi i drobnymi, niemniej w drogerjach i aptekach. Preparat ten, w formie elegancko w staniol opakowanej, twardej i trwalej laseczki, pakowany jest na bardzo gustownych kartonach okazowych, które tworzą ozdobę każdego sklepu i okna wystawowego. Próby przez nas przeprowadzone wykazują, że ręce, zabrudzone jak najbardziej atramentem, obojętnie jakiego rodzaju, czyści „Encrivore“ w okamgnieniu. Firma „En-

crivore“ zapewniła sobie ochronę wzorów użytkowych na swój preparat.

Laseczka „Encrivore“ znajduje chętnych nabywców wśród działwy szkolnej i personelu biurowego, temwięcej, że cena jest bardzo przystępna, a skutek zdumiewający. Jako jedyna firma w Polsce, produkująca tego rodzaju artykuł, zasługuje ona na poparcie jak najdalej idące. Dalsze szczegóły, dotyczące dostawy i ceny przynosi ogłoszenie. — Prócz powyższego fabrykuje powiedziana firma środki do usuwania plam od rdzy, atramentu, wina, soków owocowych z tkanin oraz inne preparaty chemiczne.

„Leopolia“, Fabryka wyrobów papierowych, Lwów, Żółkiewska 63, przysłała nam swój nowy cennik, z którego wynika, że fabryka ta posiada wielki wybór ksiąg handlowych, kopiałów, skoroszytów, segregatorów, notesów, zeszytów szkolnych, bruljonów itd. itd. Wytwory te cieszą się ogólnem uznaniem z powodu solidnego i gustownego wykonania. Jako artykuły sprzedażne posiadają one bardzo dobrą opinię i dają każdemu detaliście dobry zysk. Interesentom służy firma cennikiem i ofertami na żądanie.

## **Dla wytwórni kartonów, upraszam o oferty**

wraz z wzorami na papier bezdrzewny, biały, kremowy i brązowy, formatu 70×100 o wadze od 54—65 kg. na 1000 sztuk, jakoteż na tekturę szarą i z masy drzewnej.

**H. RISMAK - LWÓW, Kopernika 17.**



## Nasze placówki przemysłowe.

**K. Wasilewski i Ska, Warszawa.**

Fabryka stalówek K. Wasilewski i Ska., została założona w roku 1895 i jako mała fabryczka posługująca się li tylko maszynami ręcznymi zatrudniała około 30 robotników.



Front budynku fabrycznego.

W dalszym swoim rozwoju fabryka ta przechodziła rozmaite koleje aż do roku 1911, to jest do chwili nabycia jej przez obecnego właściciela, który zmodernizował całkowicie urządzenia fabryczne, nabywając najnowsze maszyny



Część dziedzińca budynku fabrycznego.

i stosując najnowsze wynalazki techniczne i w ten sposób umożliwiał ciągle powiększanie i udoskonalenie się produkcji.

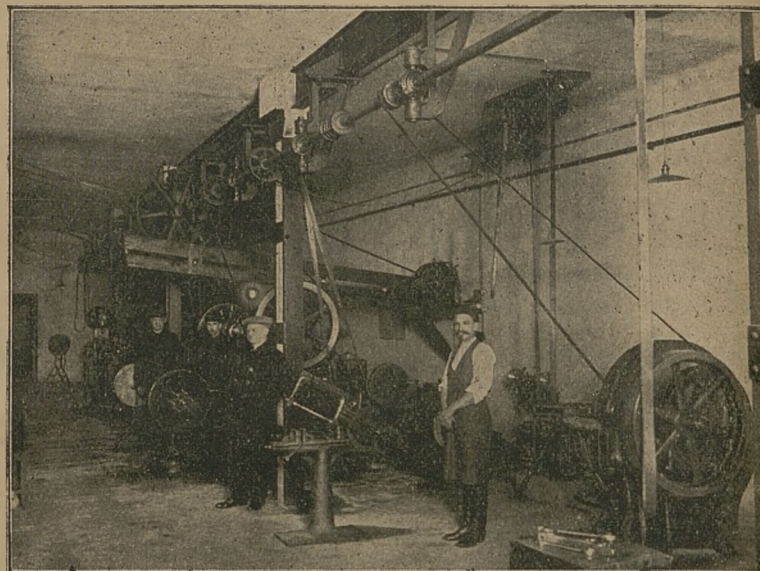
W obecnej chwili pierwsza ta w kraju fabryka stalówek i innych materiałów piśmiennych zatrudnia z górą 200 robotników i urządzona jest według najnowszych me-



Hala maszyn ręcznych.

tod fabrycznych, tak, że może być postawiona w jednym rzędzie z innymi tego rodzaju większymi fabrykami europejskimi. Produkcją swoją jest w stanie pokryć nie tylko całkowite zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, ale także i eksportować swoje wyroby w większych ilościach, co też o ile nam wiadomo, czyni i wyroby te na rynkach zagranicznych cieszą się uznaniem i uchodząc za lepsze od niemieckich, współzawodnicząc z angielskimi.

Oprócz stalówek i innych artykułów biurowych, które fabryka wytwarzała jeszcze przed wojną, wzbogaciła ona



Hala maszyn automatycznych.

obecnie swoją produkcję szeregiem nowych artykułów, które dotychczas importowano u nas z Niemiec, jako to: maszynki do segregatorów, części metalowe do skoroszytów, dziurkacze, przytrzymywacze papieru, maszynki do temperowania ołówków i t. d.

Dodać należy, że fabryka K. Wasilewski i Ska., mieści się obecnie we własnym nowym specjalnie zbudowanym gmachu przy ulicy Płockiej nr. 29 i o ile nam wiadomo, przekształca się jeszcze w r. b. w Tow. Akcyjne celem dalszego rozwoju swej działalności.

### **NOWE WYDAWNICTWA.**

**Papier Adressbuch von Deutschland!** (Książka adresowa piśmiennictwa w Niemczech). 8-me wydanie 1927/28. Nakład: „Papier Zeitung“ Berlin S. W. 11. 1532 i XXXII stron tekstu i około 100 stron ogłoszeń. Cena w oprawie 30,— RM.

Wielki zakres przemysłu papierniczego, któremu służy „Papier Zeitung“, tworzy jednostkę, a książka adresowa branży tej w Niemczech, wydawana od dziesiątek lat przez nakład tego pisma fachowego jest ucieleśnieniem tej jednostki. Składa się ona z 5-ciu głównych oddziałów. W pierwszym oddziale są przytoczone w porządku alfabetycznym, wszystkie firmy wyrabiające papier, papę i miazgę oraz w specjalnym zestawieniu sortownie szmat, hurtownicy szmat i starego papieru. Tu znajdzie każdy klient i dostawca papieru oraz handlarz surowców dokładne dane o wieku, właścicielach, wielkości, rozmiarach, sprawności itd. poszczególnych firm.

O wiele większe miejsce zajmuje część druga, która wylicza alfabetycznie firmy przetwarzające papier. Są tu przytoczeni wszyscy konsumenci papieru w najszerszym tego słowa znaczeniu, więc wszystkie większe introligatornie i drukarnie, obok właściwych firm przetwarzających papier.

Oddział trzeci podzielony jest na trzy, podług firm alfabetycznie ułożone pododdziały: a) fabryki, wyrabiające artykuły piśmienne i biurowe, b) hurtownicy papieru, ma-



# Kalendarze na rok 1928

**KALENDARZ ŚCIENNY** 26×40 cm., nienaklejony lub naklejony na tekturze, papier kancelaryjny, dwukolorowy druk.

**KALENDARZ DO PRZEKŁADANIA (NA BIURKO)**

papier kancelaryjny bezdrzewny, dwukolorowy druk, na eleg. politurowanym postumencie, lub tylko sam blok, dowolnie dziurkowany.

**Nowość! ŚCIANKI KALENDARZOWE Nowość!**

w wielobarwnej litografii, gustowne i nowoczesne modele, stosowne dla każdej branży, z dużym lub małym bloczkiem do oddzierania, z tekstem reklamowym lub bez, wielkość ścianek od 16×28 cm. do 22×38 cm.

CENY NADER PRZYSTĘPNE. oo WZORY I OFERTY NA ŻĄDANIE.



» **POL** «

**POLSKA FABRYKA WYROBÓW  
PAPIEROWYCH T. Z O. P. POZNAŃ**

GROBLA 14 - TEL. 3261, 3264 - Adr. telegr.: „POL.” - P. K. O. 200 784

terjałów piśmiennych i biurowych i zastępcy w tym kierunku, c) nakładcy i hurtownicy kart ilustrowanych i dzieł sztuki.

Podczas kiedy pierwsze trzy oddziały pozwalają kupcowi uchwycić poszczególne grupy branży, umożliwia oddział czwarty, część geograficzna, uchwycić wszystkie firmy branży papierniczej, więc obok firm, przynależnych do pierwszych trzech oddziałów, wszystkie odnośne firmy detaliczne podług krajów, prowincyj, miast Niemiec alfabetycznie zestawionych, przyczem w miastach większych firmy zestawione są podług grup zawodowych, aby je można łatwiej odnaleźć.

Jedną z najwięcej używanych części książki adresowej branży papierniczej Niemiec jest oddział V, który przytacza alfabetycznie produkty fabrykantów, wyszczególnionych w oddziałach poprzednich, wymieniając pod każdym artykułem wytwórców.

Nowością zasługującą na szczególną uwagę w tym oddziale jest to, że każdy artykuł nazwany jest po angielsku, francusku i hiszpańsku. Temsamem staje się księga adresowa także dla zagranicznego importera i hurtownika, który nie umie po niemiecku, użyteczną. Z powodu, że fabrykaty są alfabetycznie ułożone podług nomenklatury niemieckiej, trzeba było dla obcokrajowców dołączyć małe alfabetyczne słowniki, zawartych w tym oddziale wyrażen fachowych w powiedzeniach obcych językach.

Prócz tego zawiera dzieło to jeszcze: alfabetyczny spis miejscowości, obejmujący wszystkie te miejscowości, gdzie istnieje interes branży papierniczej z podaniem zmian zaszłych podczas druku.

Objętość jest mniejwięcej 1½ razy większa jak poprzednich wydań. Druk jest bardzo wyraźny i przejrzysty, papier bezdrzewny. Wielka ilość papieru i hurtowników

użyła tę sposobność do zademonstrowania swoich fabrykatów, przez co księga ta jest równocześnie księgą wzorów na papiery. Oprawa jest płócienna, tak że księga ta stawia opór najsilniejszemu zużyciu.

Nabyć można książkę tę w administracji „Rynku Papierniczego” za cenę zł 92,— za zaliczeniem.

## WIADOMOŚCI z PRZEDSIĘBIORSTW.

**M. Czyżyński i St. Zmorzyński** w Warszawie, Nowogródzka 18. Skład papieru i materiałów piśmiennych. Wspólnicy Stanisław Jan Zmorzyński i Michał Stanisław Czyżyński, obaj z Warszawy. Spółka rozpoczęła swe czynności 1. 8. 1927. Do zastępowania spółki wobec władz i osób uprawnieni są obaj wspólnicy. (R. H. A. Warszawa XXII. 331).

**Feliks Czarnecki** w Warszawie, Marszałkowska 129. Skład papieru, materiałów piśmiennych i rysunkowych. Istnieje od roku 1927. Właściciel Feliks Czarnecki z Warszawy; prokury udzielono Eugenji Czarneckiej z Warszawy. (R. H. A. Warszawa XXII. 339).

**A. i M. Sztark** w Warszawie, Leszno 2. Skład papieru i materiałów piśmiennych. Wspólnicy Mojżesz Sztark, Abram-Lejb Sztark, obaj z Warszawy. (R. H. A. Warszawa XXII. 349).

**K. Wasilewski i Ska.**, Tow. Przemysłowe w Warszawie ustala kapitał zakładowy na zł 600.000 podzielonych na 60.000 sztuk akcji po 100 zł. Akcje będą podzielone między właścicieli i zaproszone przez nich osoby z doliczeniem premji określonej przez walne zebranie.

**Żuż**, Warszawska fabryka zabawek Ricenberg i Wilczek, Warszawa, Bonifraterska 31. Wytwornia zabawek, artykułów galanteryjnych oraz maszyn do gilz. Wspólnicy



Berek vel Bernard Wilczer i Chaim Ricenberg, obaj z Warszawy. (R. H. A. Warszawa XXII. 393).

**Nasz Sklep** Sp. Akc. w Warszawie. Spółka brzmi obecnie tak: „Nasz Sklep — Uranja“, S. Akc. Kapitał zakładowy wynosi obecnie 1.000.000 złotych, podzielonych na 40.000 akcji, całkowicie wpłaconych. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego o zł 200.000 czyli do zł. 1.000.000 drogą drugiej emisji 8.000 sztuk nowych akcji opublikowane zostało w Nr. 128 „Monitoru Polskiego“ z dnia 7. 6. 1927. Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej dokonana została fuzja drogą przejęcia przez Spółkę Akcyjną „Nasz Sklep“, Sp. Akc., całego przedsiębiorstwa wraz z aktywami i pasywami Spółek Akcyjnych: Towarzystwo Akcyjne Urzędów Szkolnych i laboratoryjnych „Urania“, Fabryka przyrządów naukowych „Fizyka“ S. A. i „Sosnowieckie Zakłady Graficzne Spółka Akcyjna“. (R. H. B. Warszawa VIII. 1928).

## PRZEGLĄD PATENTOWY.

### Patenty zagraniczne.

Pat. niem. Kl. 54g. 449.932. **Tablica reklamowa z wzorami**, wzgl. wzorowane obicie na ściany i sposób wykonania tegoż. J. G. Farbenindustrie A. G. Frankfurt a/M.

Pat. niem. Kl. 70e. 449.577. **Przyrząd do wydawania marek pocztowych lub innych znaczków wartościowych**. Albert Doebl, Bern (Szwajcaria).

Pat. niem. Kl. 81c. 449.387. **Opakowanie do tytoniu fajkowego**. Wiedmer Soehne A. G., Wasen in E. Kant. Bern (Szwajcaria).

### Wzory zagraniczne.

Wzór niem. Kl. 11a. 1.001.172. **Sprężyna zabezpieczająca chwytną do segregatorów**. Skrebbu Werke Metallwaren G. m. b. H. Freiburg i. Br.

Wzór niem. Kl. 11d. 1.001.692. **Okladka na książki ze wzmocnionym brzegiem**. Gerh. Kersting, Bonn.

Wzór niem. Kl. 11e. 1.001.369. **Trzymadło arkuszy z zamknięciem dźwigniowym do segregatorów**. Anselm Cyran. Düsseldorf, Boltenssternstr. 24.

Wzór niem. Kl. 11e. 1.002.541. **Książka kontowa**. Fritz Roth, München, Albrechtstr. 29.

Wzór niem. Kl. 54g. 1.001.905. **Torebka do mydła**. Schleiffenbaum & Cie. G. m. b. H., Krefeld.

Wzór niem. Kl. 54g. 1.001.920. **Środek korespondencyjny z nadrukiem reklamowym**. Carl Max Schmitt i Giuseppe Alfredo Polito. Berlin-Schoeneberg, Vorbergstr. 12.

Wzór niem. Kl. 70e. 1.001.810. **Nacinacz ołówków**. Fritz Keller, Nürnberg, Hauptmarkt 27.

Wzór niem. Kl. 70e. 1.002.021. **Nacinacz ołówków z pochewką**. Gustaw Koepke, Borzeln, Kr. Soest.

## KOMUNIKATY RYNKOWE.

„Elbeka“ Fabryka Kredek Pastelowych, Wyrobów Chemicznych, Atramentów, Artykułów Szkolnych i Piśmiennych. Poznań, ul. Wrocławska 18. Kredki olejne po 2,25; 3,40; 2,90; 4,40; 6,20; 4,60 zł za 12 pudełek. Kredki pastelowe 2,20 i 4,00 zł. Atrament szkolny, czarny  $\frac{1}{1}$  l. 1,00 zł;  $\frac{1}{2}$  l. 0,70 zł;  $\frac{1}{4}$  l. 0,50 zł;  $\frac{1}{8}$  l. 0,35 zł;  $\frac{1}{16}$  l. 0,30 zł;  $\frac{1}{32}$  l. 0,17 zł; luźno 0,70 zł za kilo. Atrament galusowy Kl. II i Atrament fioletowy  $\frac{1}{1}$  l. 1,90 zł;  $\frac{1}{2}$  l. 1,20 zł;  $\frac{1}{4}$  l. 0,75 zł;  $\frac{1}{8}$  l. 0,50 zł;  $\frac{1}{16}$  l. 0,35 zł;  $\frac{1}{24}$  l. 0,28 zł;  $\frac{1}{32}$  l. 0,23 zł; luźno 1,25 zł za kilo. Atrament galusowy Kl. I i Atrament metalowy, czerwony, zielony, niebieski,  $\frac{1}{1}$  l. 2,10 zł;  $\frac{1}{2}$  l. 1,35 zł;  $\frac{1}{4}$  l. 0,85 zł;  $\frac{1}{8}$  l. 0,55 zł;  $\frac{1}{16}$  l. 0,40 zł;  $\frac{1}{24}$  l. 0,30 zł;  $\frac{1}{32}$  l. 0,26 zł; luźno 1,50 zł za kilo. Guma arabska  $\frac{1}{1}$  l. 3,70 zł;  $\frac{1}{2}$  l. 1,75 zł;  $\frac{1}{4}$  l. 1,10 zł;  $\frac{1}{8}$  l. 0,65 zł;  $\frac{1}{16}$  l. 0,48 zł;  $\frac{1}{32}$  l. 0,28 zł;  $\frac{1}{64}$  l. 0,22 zł. Tusz do stempli kauczukowych fioletowy, czarny, niebieski, zielony i czerwony - Farba do znaczenia mięsa  $\frac{1}{1}$  l. 13,75 zł;  $\frac{1}{2}$  l. 7,30 zł;  $\frac{1}{4}$  l. 4,10 zł;  $\frac{1}{8}$  l. 2,40 zł;  $\frac{1}{16}$  l. 1,35 zł;  $\frac{1}{32}$  l. 0,75 zł;  $\frac{1}{64}$  l. 0,40 zł. Poduszki do stempli w kol. czarnym, fioletowym, niebieskim, zielonym i czerwonym wielkość 75×120 mm. za 1 szt. 150 zł. Lak do butelek czerwony, brązowy, niebieski, zielony, czarny, w tabliczkach, cena za 1 kg 1,55 zł. Plastylina 1 kartonik zawart. 10 lasek w 5-ciu kolorach, 1,60 zł; 1 blok rozmiar. 30×60×100 mm, 1,15 zł; 1 blok  $\frac{1}{1}$  kg, 3,50 zł. Butelki atramentowe mają większą pojemność i to: 1 ltr. butelka zamiast 1000=1200 ccm;  $\frac{1}{2}$  ltr. butelka zamiast 500=560 ccm;  $\frac{1}{4}$  ltr. butelka zamiast 250=276 ccm;  $\frac{1}{16}$  ltr. butelka zamiast 62=75 ccm.

# GRAFIKA i POKREWNE ZAWODY

## Wystawa prac uczniów Szkoły Przemysłu Graficznego w Warszawie.

Szkoła Przemysłu Graficznego urządziła w dniach 2 i 3 października br. w własnym lokalu szkoły wystawę prac uczniów. Szkoła ta powstała z początkiem roku szkolnego 1926/27 i objęła działy: drukarski (składaczy i maszynistów), litograficzny (rysowników, przedrukarzy, maszynistów litograficznych, offset) i fotochemigraficzny (fotografów, trawiarzy).

Szkoła posiada dwa równoległe oddziały klasy I-ej (46 uczniów) i klasę II-gą (39 uczniów). Ogółem w szkole kształci się teraz 85 uczniów. Uczniowie na naukę teoretyczną i zajęcia w pracowniach poświęcają po 8 godzin dziennie: od godziny 8-ej rano do 12-tej w południe i od godziny 2-ej do 6-ej po południu. Istnieje też przy Szkole Doksztalająca Szkoła Graficzna, z nauką teoretyczną i praktyczną uzupełniającą, w godzinach wieczornych (6 $\frac{1}{2}$  do 9 wieczorem). Szkoła ta o kursie 4-letnim posiada 9 oddziałów z 352 uczniów. Ogółem do obu Szkół uczęszcza 437 uczniów.

## Wystawa Graficzna w Poznaniu.

Komitet Polskiej Wystawy Graficznej w Poznaniu, Piekary 8a, ogłasza następujący komunikat:

Chcąc dać szerszemu ogółowi okazję zapoznania się z rodzimą grafiką i jej pokrewnymi gałęziami, postanowiło Polskie Towarzystwo Graficzne w Poznaniu urządzić jednotygodniową Wystawę Graficzną w sali „Gospody Polskiej“ w Poznaniu, św. Marcin 40 od 27 listopada do 4 grudnia br.

Wystawa obejmować ma następujące działy: drukarski, introligatorski, litograficzny, offsetowy, rotograturę, chemigraficzny, wyroby papierowe, rysunki i szkice graficzne, prasę i inne jak papier, farbę itd.

Znając przychylność i życzliwość P. T. dla sztuki graficznej, zapraszamy uprzejmie do wystawienia cennych ich eksponatów. — W razie niemożliwości natomiast prosimy łask. użyć nam na czas trwania wystawy swoich wzorów, druków, opraw, książek itp., a które to po wystawie zwracamy.

Nadmieniamy, że sala wystawy będzie dobrze oświetlona i ogrzana.

Wobec dość wielkiego zainteresowania się wystawą graficzną, prosimy o łask. rychłe zgłoszenie. Termin zgłoszeń do 5 listopada r. b.

Wstęp na wystawę graficzną będzie bezpłatny, a to dlatego, by dać możność jaknajszerszemu ogółowi zapo-



**KLISZE****Siatkowe****Kreskowe****i Trójbarnwe**

wykonuje pierwszorządnie

Zakład Artyst. Chemigraficzny

**Antoni Fiedler****POZNAŃ, Długa 11 I.****WYPRZEDAJE**

po cenach niskich

**OŁÓWKI**

Jana Fabera, A. W. Fabera i inne.

**KARTY DO GRY**

fabryki C. L. Wüst, Frankfurt n./M.

**N. MASKILEYSON****WARSZAWA**

Nowolipki 18 - Tel. 407-54

PIERWSZORZĘDNE

**WIAZARKI**

DO CHRZTU ŚW.

WYKONUJE

**ST. LITMANOWSKI****POZNAŃ, ŁAZARSKA 45.**

Dla zaprowadzenia się wysyłam na łask. żądanie 1 tuzin sortowanych wiazarków za cenę 8,— zł franko w dom składom papieru.

**HURTOWY  
SKŁAD PAPIERU****S. Königstein****WARSZAWA****ELEKTORALNA 5.****Rok założenia 1886****Telefon 273-37, 7-02****REPREZENTACJE I SKŁADY:****ŁÓDŹ i WILNO**

znać się z polską sztuką drukarską, jak wogóle książką i prasą. Stoiska dla pp. wystawców bezpłatne.

**CZEŚĆ GRAFICE!**

Za Zarząd

Polskiego Towarzystwa Graficznego w Poznaniu  
St. Murawa. E. Tomyślak. St. Mąderek.

Komitet

Polskiej Wystawy Graficznej

Ign. Kozłowski. M. Izydorek. K. Pniewski.  
St. Kubiak. M. Grzelczak. Wł. Bogacz.**Fałszywy kurs.**

Żeglarz, który żegluję po kursie fałszywym, nie do-  
płyne nigdy do celu, a tak samo jak żeglarzowi, zdarzy  
się i drukarzowi, który nie umie liczyć. Cel, do którego  
spodziewa się zbliżyć ostatni, z dnia na dzień niknie w od-  
ległej dali, a tak jak okręt na fałszywym kursie rozbić się  
musi na rafach podwodnych, tak też zginąć musi dru-  
karz, który buduje swą egzystencję na fałszywym ra-  
chunku. Żeglarz musi znać kompas i mapę, aby podług  
nich kierować swój kurs, zaś drukarz wiedzieć o tem,  
że cel swych życzeń tylko wtenczas osiągnąć może, skoro  
trzymać się będzie na drodze, prowadzącej do celu.

Spotykając się z właścicielami drukarni wzgl. kiero-  
wnikami większych przedsiębiorstw, słyzy się skargi o  
podbijaniu cen, przyczem nie zawsze tylko o drobnostki  
chodzi. Mówmy o konkretnych faktach. Jeśli np. jak to  
niedawno zdarzyło się, że pewna drukarnia zawarła umo-  
wę przedwstępną na zlecenie stałe w cenie 700 zł miesię-  
cznie, a w ostatniej chwili firma konkurencyjna zlecenie  
to za cenę zł 400 wykonać chciała, to ostatnia napewno  
oddaliła się od kursu, prowadzącego do celu. Że cena  
zł 700 była wygórowana, jest zupełnie wykluczonem, lecz

jakim sposobem druga firma mogłaby wykonać tę samą  
pracę o 300,— zł taniej? Konieczności nie było żadnej,  
bo konkurencji nie potrzeba było zwalczać. Można tylko  
wnioskować to, że firma ostatnia zapomniała w kalkulacji  
albo o zestawie, albo o druku, albo o papierze.

Mimowoli nasuwa się pytanie, czy dostawcy firmom  
takim, podbijającym ceny, też w tej mierze idą na rękę?

W każdym bądź razie rzeczy takie nie są chlubą dla  
całego przemysłu graficznego, a rumieniec wstydu pokryć  
musi twarz każdego rzetelnego, który na takie niesumien-  
ne traktowanie sprawy patrzeć musi.

Stale nasuwające się pytania, jakim sposobem coś  
podobnego dzieć się może, jakim sposobem można prze-  
ciwdziałać podbijaniu cen, są młóceniem słomy, bo w  
wielu przypadkach nie ma żadnego powodu, aby wydać  
niską ofertę. Jest to tylko żądza, aby dostać za każdą cenę  
zlecenie. A poprawy tych stosunków nie będzie, dopóty w  
każdym poszczególnym drukarzu nie powstanie silne  
przedsiewzięcie altruistycznego współdziałania, aby lepsze  
stosunki stworzyć.

A nie jest to wcale tak trudnem, grunt jest, aby „każ-  
dy był gotów“. Nawet w wielkiem mieście, gdzie istnieje  
przeszło 100 drukarni, starczyłoby na początek połączenie  
się dwudziestu miarodajnych firm, które naturalnie pod  
każdym warunkiem powinny przeprowadzić w czyn za-  
pewnienie pod słowem honoru, że podtrzymywać będą  
porozumienie i dobrą wiarę umowy, aby uzyskać przy-  
najmniej przy większych zleceniach ceny nie różniące  
się pomiędzy sobą.

Ostatecznie wystarczy, że firmy się zobowiążą nie  
oddawać obliczeń za pracę, dopóki nie porozumieją się  
z firmą, która pracę tę poprzednio wykonała. Przeciwno  
ofercie rzeczowej, nie można nic zarzucić, nawet wtenczas,  
jeśli inny kolega pracę tę już raz wykonał. Bo jeśli ceny



nie zostaną sztucznie podbite, nastąpi zmiana drukarza tylko wtenczas, gdy zachodzić będą inne powody, jak wysokość ceny.

Prócz tego byłoby to dobrym przykładem i skłoniłoby resztę do uznania, że nie ilość zleceń jest decydującą, lecz to, że przy każdym zleceniu zysk jakiś pozostanie.

Wiemy dobrze, że w innych gałęziach rzemiosła i przemysłu, analogicznie jak w drukarstwie, istnieją wielkie rozbieżności. W większej części poszczególnych gałęzi tychże jest różnica zysku większa, niż w przemyśle drukarskim. Często odgrywa tam rolę niepoślednią właściwość pozycji ryzyka, która w urzędowej taryfie cen za zestaw i druk nie jest uwzględniona. W małej ilości przypadków napotkać można też tak wyraźne i nieskomplikowane przesłanki jak u nas. Dalej zapomina się o tem, że nie tylko koszty produkcji poszły o 100 i więcej procent w górę, ale że w przeciagu ostatnich dziesięciu lat współdziałały inne jeszcze czynniki, co było powodem, że w cenach poszczególnych musiała nastąpić zmiana.

Jednak wszystko byłoby nie tak groźne i szybko nastąpiłaby bez wątpienia zmiana na lepsze, gdyby drukarze czuli się więcej kolegami.

U nas koleżeństwo pielęgnuje się za mało, a większa część kolegów sobie wcale nie uprzytomnia, jaką korzyść przynosi ze sobą organizacja. Korzyści tej nie podaje się jednak nikomu w taki sposób, jak pieczeń na stół w restauracji. Korzyści, które organizacja zawodowa przynieść może, winien każdy sam sobie, przez usilną współpracę z innymi, wywalczyć. Każdy, który koło swej organizacjiłoży starania, służy swemu przedsiębiorstwu, bo nauczy się czegoś nowego przy każdej dyskusji i przyswoi to sobie dla swej korzyści. Więć odwiedzajmy zebrania i łączmy się chociażby tylko na tym terenie na stopie towarzyskiej z kolegami naszymi. Weźmijmy sobie organizację pracobiorców jako przykład. W zwartej masie osiągną oni bezwzględne wypełnienie swoich życzeń. My dążymy, w gruncie rzeczy do tych samych celów, t. j. do lepszych warunków życiowych i pracy. My musimy postawić nasze przedsiębiorstwa na zasadzie, o której możemy powiedzieć, że rozwijają się na dobrych warunkach. Tego nie zdziała jednak nigdy jednostka, tu pomoc może jedynie i wyłącznie organizacja.

Stąd, koledzy, otwórzcie oczy, pomyślcie raz mniej o korzyści klienteli, pomyślcie więcej o sobie i o waszym przedsiębiorstwie. Przychodźmy na zebrania, poznajmy się wzajemnie i wypowiedźmy się otwarcie. Skoro będzie silna wola do jaźni, rzetelna dążność w myśl zasady: „jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego”, to nie będziemy się potrzebowali wiązać taryfą; a z drugiej strony żadna ustawa kartelowa, żadna presja rządowa nie będą nas mogły zmusić ustanawiać cen takich, jakie koniecznie brać musimy, aby sobie i przedsiębiorstwom naszym zachować bytowanie, a ostatnie uzupełnić podług wymogów chwili. My sami nie będziemy wtedy potrzebowali żebrać o zleceniach lub o korzystnych warunkach zapłaty. Niechaj każdy, jeden drugiemu użycz, aby coś zarobić mógł.

P.....s.

### Kombinacja druku i litografji.

Zakłady graficzne, które wykonują druk i litografię, zatrudniają przy wykonaniu niektórych zleceń tak oddział drukarni jak i litografji. Dzieje się to np. wtenczas, kiedy tekst katalogu wykonuje się w druku, zaś ilustracje w litografji. Często zdarza się, że przy zleceniu, wykonaniem w druku, kolorowe ilustracje, z powodu, że wykonanie ich jest tańsze, wykonuje się w litografji. Tu jest tryb pracy, o ile zachodzi wspólnota pracy drukarskiej i litograficznej, nie skomplikowany; zmienia się to jednak wtenczas, kiedy w druku wykonane klisze mają zostać przez litografa kolorowo wykończone, wzgl. gdy chodzi o inny druk

skombinowany, przy którym rejestr musi się dokładnie zgadzać. Kto mógł zebrać w tej dziedzinie doświadczenie i obserwacje z praktyki, ten będzie wiedział, że łatwo powstają dyferencje padu i różnice zdań, kto jest winien i ponosi odpowiedzialność za takowe.

Przy takich drukach skombinowanych nie chodzi zwykle tylko o kwestję dokładnego padu, lecz, co jest o wiele ważniejszem, o to, ażeby osiągnąć przez cały nakład druki, bez dyferencji ostatniego. Zawsze korzystniej będzie, jeśli oddział litograficzny zajmie się przygotowaniem papieru, podług dobroci wykonania wkładaniem w makulaturę i uporządkowaniem pakietów. Przy drukach kombinacyjnych, przy których wymagany jest pad najdokładniejszy, nie da się obejść rozciąganiem się papieru. Oddział drukarski ze swej strony winien przyrządzenie formy tak skutecznie, że druk całego nakładu wykonany zostanie bez ruszania tejże. Jakakolwiek zmiana płyt wzgl. elementów druku w formie, wzgl. zmiana całej formy jest pod żadnym warunkiem niedopuszczalna. Polecenia godnem jest skomunikować się z oddziałem litograficznym o stanie dosuwki przedn. i boczn. i stan dosuwek równomiernie do tychże w prasie litograficznej dostosować. Temsamem wyklucza się dyferencje, mogące znajdować się w zakresie nakładacza. Klisze, używane do druku winny zostać zdjęte z drzewa i przynocowane na podstawce żelaznej. W ten sposób zapobiega się rozciągnięciu i zmianie płaszczyzny obrazu i zmianie położenia podczas drukowania. Taksamo zapobiega się tworzeniu się dził, i powodowanem stąd rozkluczeniem form, co powoduje dalej zmianę ich położenia. Skoro forma jest gotowa do druku, to nie wolno po rozpoczęciu drukowania nie przy niej rozkluczać i zmieniać, ponieważ natychmiast ukażą się dyferencje padu, które litografowi uniemożliwią zastósować dokładny pad przy wdrukowaniu kolorów. Gdyby nie można obejść rozkluczenia formy — o ile możliwem nie robi się tego — trzeba włożyć do wydrukowanych arkuszy znak, aby oddziałowi litograficznemu umożliwić kontrolę i dać mu pewne dane, co do równobieżności padu. W przyrządach zakluczenia trzeba zrobić znaki, które umożliwiają formie drukarskiej dać to samo napięcie, jakie miała przed rozkluczeniem.

Przy drukowaniu jest z korzyścią połączone umieszczenie znaków, które się drukują wewnątrz formy, odpadających przy obcięciu wzgl. dalszej przeróbce druku. Znaki te składają się z linii, które wytłaczają się o ile możliwości jak najbliżej brzegu papieru przy dosuwkach przednich i bocznych. Dla lepszej kontroli pozostawia się pomiędzy drukującym się znakiem kontrolnym a brzegiem papieru przestrzeń szerokości ćwierć petitu, wzgl. ćwierć cycera, wzgl. 1—2 mm. Wąska ta przestrzeń pozwala w jednej chwili stwierdzić, czy poszczególne arkusze są dokładnie nałożone. Tak może znak wydrukowany na miejscach nałożenia arkusza w jego odnośnem poło-

## Segregatory i Skoroszyty „Triumpf“

poleca:

Fabryka wyrobów papierowych  
„KARTON“  
Poznań, ul. Wybickiego 6.





# FARBY

## ROTACYJNE

## DRUKARSKIE

## DWUTONOWE

## LITOGRAFICZNE

## OFSETOWE

## MASA WALCOWA

## POKOST

## PASTY

Spółka Akcyjna

# Chemiczna Fabryka

# Dr. Rattner

## Warszawa

Zarząd: Emilji Plater 10

Telefony:

15-42 i 69-05

zeniu zawsze też posłużyć oddziałowi litograficznemu jako dowód prawidłowego nakładania, gdyby się później wykazało dyferencje padu.

Naturalnie może druk skombinowany, dokładnie padający, tylko wtenczas zostać wykonany, jeśli maszyny w ich ogólnym stanie dokładny pad gwarantują. Szczególnie zważać trzeba na to przy druku, ponieważ w litografii jest dokładny rejestr maszyny, z powodu druków chromowych, przesłanką samą przez się konieczną i zrozumiałą. Przyrząd formy drukarskiej nastąpić powinien w taki sposób, że umożliwia dobre wydrukowanie tejże, przy minimalnem natężeniu na ciśnienie. Farba powinna dobrze kryć. Za mało farby powoduje, że przez dodanie farb kolorowych w litografii druk taki miałby wygląd niewykończonego i bez wyrazu, stąd trzeba na danie farby baczną zwrócić uwagę.

W końcu trzeba też zwracać jeszcze uwagę na dobre położenie łapek i prawidłowe funkcjonowanie dosuwek; zaś druk sam powinien być skuteczniejszy przy dokładnem zachowaniu kolejności poszczególnych pakietów.

Ludwik R.

### Gospodarcze znaczenie prasy.

Każdy kupiec, którego przedsiębiorstwo handlowe sięga poza obręb najściślejszego lokalnego zapotrzebowania, jest zainteresowany w tem, co się dzieje w szerokim świecie. Dowodem tego jest, że kupiectwu już przy schyłku wieku średniego i na początku nowego staralo się informować o zdarzeniach w świecie z własnej inicjatywy przez wielkie organizacje.

Dziś stało się inaczej, dziś znajdujemy w wielkich pismach dzień w dzień ogromny materiał zdarzeń. Kupiectwo ma jednak uprawnione żale do pewnych objawów prasy. Każdy ruch handlowy polega na kredycie, każdy kredyt na zaufaniu, a sumienna prasa, znająca swe obo-

wiązki wie, że musi wszystkiego unikać, co mogłoby zafundować jej do niej podkopać. Istnieją gazetki, które pod fałszywym pozorem informacji kredytowych stale i dla ciemnych celów rozpowszechniają dwuznaczne wieści często o firmach najsolidniejszych i wypłacalnych. Prawodawstwo wkroczyć tu nie może, ponieważ nie jest w stanie uchwycić liczne kruczki przy takich poczynaniach. Polecałoby się, podług wzoru angielskiego, przy takim morderstwie opinii wystąpić ze skargą o odszkodowanie. Spodziewajmy się jednak, że te kwiaty bajorów chwili obecnej znikną równocześnie ze znormalizowaniem się naszych ekonomicznych stosunków.

Wielkie znaczenie dla handlu i przemysłu ma sprawa ogłoszeniowa. Potwierdza to fakt, że angielski i amerykański świat kupiecki łoży wielkie sumy na reklamę, że utworzyła się tamże formalna wiedza reklamowa i że każda większa firma posiada swego szefa reklamy. Wspaniałe czyny wolnej prasy były materialnie możliwe tylko dzięki ogłoszeniom, ponieważ cena sprzedaży gazet kryje jedynie małą część kosztów ich wykonania. „New York Tribune“ donosiła swego czasu, że dochody ze sprzedaży każdorazowego nakładu wystarczają akuratnie na to, aby pokryć koszty papieru.

Prasa samodzielna, nie zależna od partij i rządu, oparta jedynie na zaufaniu swych czytelników, odgrywa też wielką rolę jako obiekt przemysłowy.

Tylko wolna, materialnie nie zależna prasa jest nieodzownym atrybutem prawdziwej demokracji. W kwestji tej wyraził się angielski mówca parlamentarny i komedjopisarz Sheridan: „Niech Izba Panów będzie bezczelna, a Izba Gminu skorumpowana, niechaj panujący będą tyranami, a sądy dostępne przekupstwu — dajcie mi tylko wolną prasę, a ja zapobiegnę, aby wszystkie te czynniki naruszyły wolność Anglii i jej obywateli tylko o włos“.

Giepur.



**PRZEGLĄD PATENTOWY.****Patenty polskie na wynalazki.****Udzielenie:**

Tłustym drukiem oznaczono numer patentu. Cyfry przed numerem patentu oznaczają klasę, podklasę i grupę, do której zaliczono wynalazek. Następnie kolejno są umieszczone nazwisko właściciela patentu; tytuł wynalazku; data zgłoszenia; po słowie „Pierwsz.,” które oznacza pierwszeństwo po zgłoszeniu w jednym z krajów, należących do Konwencji Związkowej Paryskiej, data zgłoszenia zagranicznego i w nawiasie kraj, gdzie zgłoszenia dokonano; data udzielenia patentu.

15d. 42. 7815. Adrema Maschinenbauges. m. b. H. (Berlin, Niemcy). **Wielokrotny wyłącznik** w maszynach do drukowania adresów z samoczynnym przyrządem urządzenia drukującego za pomocą płyt tłoczonych. 7. 10. 26. Pierwsz. 20. 10. 1925. (Niemcy). Udzielono 30. 6. 1927.

(Wszystkie opublikowane opisy patentowe nabywać można w Bibliotece Urzędu Patentowego Rz. P. w Warszawie (Elektoralna 2) po cenie zł 1, - za egzemplarz).

**DLA PRAKTYKI.**

**Elektryczność w papierze.** W Nr. 12 „Rynku Papierniczego“ w artykule pod tytułem „Elektryczność w papierze“ jest mowa o trudności usunięcia z papieru elektryczności.

Nie jestem fachowcem — elektrotechnikiem, ale pomimo to jestem ogromnie zdziwiony, że stosuje się środki zastępcze, zamiast właściwego.

Przecież jeżeli się chce usunąć elektryczność, to najłatwiej jest odprowadzić ją do ziemi, czyli papier uziemnić.

Ustawianie kubłów z wodą, jest właśnie takim uziemnieniem, tylko zastępczem i kłopotliwym, bo kubły przeskadzają, a wodę trzeba zmieniać.

O wiele więc lepiej i wygodniej będzie przeprowadzić uziemnienie prawidłowe, a więc o ile papier przechodzi przez walec, to na walcu umieścić płytkę, albo o ile to możliwe, to lepiej pasek z dobrego przewodnika elektryczności, a więc srebrny, miedziany lub cynkowy, wreszcie do tego paska przymocować dość gruby drut miedziany izolowany lub goły, do drutu tego przymocować sporą płytę miedzianą lub cynkową i zakopać w ziemi wilgotnej a więc na głębokości około 2 metrów. Zresztą w obecnej dobie radja każdy potrafi zrobić uziemnienie.

Papier przechodząc przez walec będzie dotykał paska miedzianego i elektryczność spłynie po tym pasku i drucie do ziemi.

Przy takim urządzeniu elektryczność będzie miała lepszy odpływ, kubły nie będą przeskadzały i nie trzeba będzie zmieniać wody, a drut można poprowadzić tak, że będzie niewidoczny.

Jeszcze raz zaznaczam, że nie jestem fachowcem, więc się mogę w swoim spostrzeżeniu mylić, może jednak uwagi moje przydadzą się na coś.

R. Wierzbowski, Skierniewice.

**Druk na celuloïdzie.** Zaopatrzyć celuloïd w druk czarny lub kolorowy, któryby się dobrze trzymał na nim, jest zadaniem, jaki rzadko kiedy udaje się w sposób zadowalniający rozwiązać; celuloïd nie jest ciałem porowatym. Zwykłe farby drukarskie nigdy nie mogą się połączyć z celuloïdem w taki sposób, aby się nie mazały i były trwałe. Trwalsze stają się farby przez domieszkę acetonu w małej ilości, ponieważ materiał ten rozpuszcza celuloïd w pewnej mierze. W sposób taki trzymają się farby, lecz też tylko powierzchownie. Fabryki farb dostarczają naprawdę specjalne farby do celuloïdu, ale i te nie sprostają wszelkim wymogom. Jedynie folje gwarantują druk czysty i trwały.

M. K. H.

**WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.**

**Niemcy.** (Organizacja w papiernictwie). Podług najnowszych urzędowych danych statystycznych są pracodawcy w przemyśle papierniczym i poszczególnych ga-

łęziach tegoż zreszczeni w 88 różnych związkach, pomiędzy nimi w 64 związkach państwowych i 24 związkach krajowych i okręgowych, przyczem nie są liczone związki lokalne. 48 z ogólnej liczby związków państwowych zajmują się wyłącznie kwestjami gospodarczymi, 3 kwestjami robotników i kondycjantów, zaś reszta, w liczbie 17, załatwia wszystkie sprawy zawodowe. (Papier Ztg.).

Oddźwięki międzynarodowej wystawy książki. Z okazji legatu, ustanowionego przez Radę Miejską Lipską, na popieranie dzieł sztuki drukarskiej, krytykowano — jak pisma codzienne donoszą — małą liczbę zwiedzających wystawę. Radni partyj lewicowych podnosili że wybór wystawców nie nastąpił bezpatryjnie, i że znawcomi drukarze z powodów partyjno-politycznych nie zostali do wystawy dopuszczeni. (Papier Ztg.).

**Austria.** (Instytut reklamowo-naukowy w Wiedniu). Podczas kiedy w Ameryce ustanawia się przy uniwersytetach specjalne fakultety, celem nauczania znaczenia i badania reklamy, istnieją w Europie tylko poszczególne podobne kursy przy uniwersytecie w Londynie i przy niektórych fachowo-naukowych oddziałach uniwersytetów niemieckich. Austria postawiła się w ostatnim czasie w Europie na czele badania i nauczania reklamy, przez stworzenie Instytutu reklamowo-naukowego (Reklamewissenschaftliches Institut — Wien), do którego przydzielone są kursy uniwersyteckie. Prelekcje odbywają się w Wiedniu I., Stubenring 3.

**Italia.** (Rozwój sztuki graficznej w Genui). Pod protektoratem i auspicjami Prowincjonalnego Syndykatu Poligrafów Fascistów ukonstytuował się „Stały komitet dla rozwoju sztuki poligraficznej w wielkiej Genui“ (Comitato permanente per l'incremento dell'Arte Poligrafica nella grande Genova). Cele komitetu są następujące: 1. ciągle popieranie wysiłków sztuki, 2. popieranie instruktywnych wizyt w przedsiębiorstwach graficznych i szkołach graficznych, 3. popieranie konferencji fachowych, 4. ustanowienie pensji rocznych dla współpracowników (składaczy, drukarzy, litografów i introligatorów), którzy w typografjach, podlegających syndykatom, wykonują najlepsze prace pod względem artystycznym, 5. zorganizowanie krajowej wystawy graficznej, ze szczególnem uwzględnieniem niektórych państw zagranicznych, 6. propagowanie założenia w Genui „Szkoły Książki“.

Komitet jest świadom przeszkód, które utrudniać będą wprowadzenie w czyn tego wielkiego programu, jednak cel, do którego dążą te wysiłki, jest tak wychowawczym i wzniosłym, że wyteży wszystkie swe siły i swą dobrą wolę, aby go osiągnąć i wzywa czynniki odnośne oraz przedsiębiorców do współpracy, by pomogli do intelektualnego podniesienia poszczególnych gałęzi przemysłu ku chwale ojczyzny włoskiej.

Dr. Rz.

**Saksonja.** Ludność republiki saksońskiej wynosi podług ostatniego liczenia też 4.992,320 osób. Z tych zatrudnionych jest w przemyśle, handlu i rzemiośle 1 milj. 637.557. Przemysł papierowy i graficzny zatrudnia 112 tysięcy 37 osób.

R.

**Norwegja.** Podług ostatniego obliczenia norweskiego statystycznego urzędu centralnego spadły ceny w krajach skandynawskich z 225 na 210 punktów, czyli obniżyły się o 15 punktów = 6,7%. Norweska taryfa drukarska przewiduje w takich wypadkach zniżkę plac taryfowych. Na wniosek pracodawców zniżył rząd takową o 6,7%.

K.

**Danja.** W Danji obniżyła się cyfra płacy o 3 punkty place pomocników obniżone zostały temsamem o 1 koronę tygodniowo.

**SKRZYNIKA DO LISTÓW.**

Fytanie Nr. 4. Jaka maszyna do składania jest najlepsza i najpraktyczniejsza: „Linotype“, „Typograph“, „Intertype“ czy inne.

M. P. B.



**Odpowiedzi Redakcji.**

**A. P. w Lublinie.** Przeciw robakom drzewnym okazała się nafta bardzo skuteczną, którą wtryskuje się z malej oliwiarki (od maszyn do szycia) w nawiercone otwory. Jest to naprawdę praca trudna, ale opłaca się.

**Lwów.** W Pan ma zupełnie rację. Rozporządzenie będzie na papierze, ponieważ wykonaniu tegoż przeciwstawiają się ogromne trudności. W końcu nic nowego, że przy zielonym stoliku tworzy się rozporządzenia, bez udziału fachowców. Za życzenia dziękujemy i pozdrawiamy serdecznie.

**O. M. w Bydgoszczy.** Jeśli paczka z drukami wysłana została „na rachunek i ryzyko“ odbiorcy pocztą

i zaginęła, zobowiązany jest klient rachunek zapłacić i zwrócić się do poczty od odszkodowanie.

**Dr. L. w Warszawie.** Maszyny do drukowania na okrągłych przedmiotach buduje fabryka maszyn B. Grauel w Berlinie N. W. 52, Spenerstr. 23. Być może, że konstruuje ona także maszyny do zaopatrzenia drukiem puszek blaszanych.

**P. G. w Warszawie.** Znaki wodne można sztucznie za pomocą białego, bardzo tłustego lakieru „Kopralack“ wykonać. Posiada on właściwość, że druk staje się na nim przezrystym, kontury są wyraźne. Fabrykantem jest F. Kämmerer w Brandenburg a/Havel.

## PRZEMYSŁ TAPETOWY

### Nowy materiał do ościenni i okładzin sufitowych.

(Przedruk wzbroniony).

Na „Wielkiej Wystawie Policyjnej“ i na „Weeck's End Wystawie“ w Berlinie poznali zwiedzający takowe, nowy materiał do ościenni i okładzin sufitowych, będący w Ameryce i w innych państwach już od dłuższego czasu w użyciu. Są to brązowe lub białe-żółtawe płyty z masy włókna drzewnego, bardzo lekkie i znacznych rozmiarów. Płyty normalne mierzą 1,40 m szerokości i 3 m długości, a składają się z kilku pod silnem ciśnieniem sprasowanych pokładów, przyczem jako środek spajający używa się, zależnie od ich zastosowania, szkło wodne lub smoła. Płyty te fabrykuje się w miejscowości Enso w Finlandji, a znajdują się one pod nazwą „płyty Enso“ w użyciu. Zastosowanie znajdują one tak jako materiał konstrukcyjny dla zapierzeń i jako izolujące okładziny wewnętrzne, a zwykle przytwierdza się je na lekkiej konstrukcji z lat drewnianych.

Różnorodna możliwość zastosowania tych płyt do konstrukcji i dekoracji kojów i pawilonów, do opierzenia sal i hallów, przepierzeń, drzwi, szyldów firmowych, jako i większych konstrukcyj reklamowych, wypełnia bardzo szerokie pole zadań. Dawniej tworzone na wystawach przepierzenia bardzo mozolnie za pomocą rusztowań drewnianych, obciągniętych tkaniną jutową, która to praca była bardzo kosztowną, ponieważ zabierała dużo czasu. Płyty „Enso“, grube na 5 mm, które są bardzo sztywne, pomimo ich względnie wielkich rozmiarów, i pozwalają na łatwą manipulację: można je łatwo ciąć piłą jak cienkie deski lub dykty, i przymocować za pomocą gwoździ do konstrukcji z lat, przyczem praca szybko naprzód postępuje.

Płyty, z których każda tworzy płaszczyznę ścienną o rozmiarze 4,20 m<sup>2</sup>, stosuje się często w naturalnym kolorze i ozdabia na stykach drewnianymi listwami, które mogą być w dowolnym kolorze pomalowane, brązowane lub pozłoczone. W innych wypadkach maluje się płaszczyznę podług życzenia i ozdabia wzorami. Płyty „Enso“ tworzą bardzo dobre tło do jedno- i wielobarwnego pomalowania, i temsamem nadają się do wykonania wzorów reklam itp.

To różnorodne zastosowanie płyt tych dało powód do ich szerokiego zastosowania na tegorocznej wystawie „Muzyka w życiu narodów“ w Frankfurcie nad Menem. Ogromne sale zamienione są za ich pomocą, przez wbudowanie ścian i sufitów, w ustronne pokoiki, w których obiekty wystawiane bardzo dodatnie się przedstawiają; nigdzie nie uwidacznia się prowizoryczny charakter założenia tego, czego nie można twierdzić o ścianach, pokrytych tkaniną jutową. Tak np. wykonane są ściany i sufit malej sali koncertowej z płyt „Enso“, i to z powodów, zależnych

od akustyki z prostopadłą warstwą powietrza. W ten sposób tworzy ta mała salka, w centrum głośnego ruchu wystawowego spokojne, ustronne, tłumiące głos miejsce; a zwiedzający wystawę, na kurytarzach głośnie rozmawiający goście, nie przeszkadzają skupionym słuchaczom koncertu organowego, w salce tej się odbywającego.

Taksamo uwydatniają się zalety tego materiału w wielkiej na 1800 osób obliczonej sali koncertowej, którą poświęcono pamięci Jana Sebastjana Bach'a. Tenże sam materiał zużyty został do przepierzeń i barier w szatniach, do zbudowania ścian i filarów w kawiarni „Pod Wielkim Bębniem“ i do wielu innych celów. Zaledwie cztery tygodnie trwały prace, w których wykonano wszystkie te ubikacje.

Jak już zaznaczyłem powyżej, jest materiał ten w innych krajach już od dawna znany. W Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych Ameryki wykonuje się płyty takie, nazywane „Wallboard“ z prasowanych włókien drewnianych itp. ze szkłem wodnym i stosuje od dziesięciu lat do budowli spiesznych, szczególnie jednak jako materiał izolujący ciepło, do budowli nadziemnych wszelkiego rodzaju. Państwo fińskie poznało wartość tego materiału, biorąc pod uwagę klimat ostry i dżdżysty tego kraju — komisja ekspertów zaznajomiła się z metodą fabrykacji, co dało powód do zapoczątkowania wyrobu tegoż w Enso. Ze względu na niezmiernie bogactwo lasów i tanią siłę wodną w Finlandji, istnieje bezwzględna możliwość fabrykacji tych płyt z włókna drzewnego szczególnie tanio i masowo.

Przy budowie domów dają płyty „Enso“ nie tylko wszelkie możliwości dekoratywne, lecz zawsze korzyść higienicznej okładziny ścian, która się nie kruszy, którą łatwo można oczyścić, a zużyta, małym nakładem kosztów może być zamieniona. Materiał jest dostatecznie bezpieczny przed ogniem — z powodu impregnowania szkłem wodnym, pali się o wiele trudniej niż drzewo. Płyty stoi się, w połączeniu z lekką konstrukcją z lat drewnianych do przepierzeń bez wszelkiej innej okładziny, a z powodu, że otykowanie odpada, nie wnosi się wilgoci do mieszkania, które później trzeba mozolnie wysuszać. Jeśli są ściany zewnętrzne masywne, zaopatruje się ścianę wewnętrzną konstrukcją z listew drewnianych rozmiarów mniej więcej 2,5 do 7 cm, na które przwbija się płyty Enso. Ściana murowana na jedną cegłę odpowiada pod względem ekonomji ciepła, ścianie grubej 40 cm. Także owady nie znajdują drogi poprzez silnie sprasowane płyty. Spotrzebowanie listew jest bardzo nikłe: umieszcza się je prostopadle w odległości 1.40 od siebie, licząc od środka do środka, a w poprzek wystarczy, przy normalnych ubikacjach, prócz listwy przy podłodze i przy suficie jedna listwa pozioma w wysokości 1,50 m do 2,00 m nad podłogą.



Badania na przepuszczalność wody skuteczni Państwowy Instytut Badań Materiałów w Berlinie-Dahlem 28 grudnia ub. roku. Dwa brązowe „smoła izolowane” płyty „Enso”, grube na 5 mm zbadano w sposób następujący: na każdą próbę przykitowano dwie rury szklane, o średnicy 3,5 cm, które napełniono wodą, na wysokość 25 cm. Urząd skonstruował, że przez przeciąg 14 dni nie dało się zauważyć obniżenia stanu wody w żadnej rurce. Wody płyta żadną miarą nie przepuszcza. Liczba przewodnictwa ciepła wynosi dla płyt tych 0,056, podczas kiedy do ścian murowanych liczba ta wynosi 0,60, a dla drzewa 0,12 do 0,15. Mamy tu więc do czynienia z materiałem higienicznym, nadającym się nadzwyczajnie dla domów mieszkalnych, wil, baraków, budowli, wystawnych altan itd.

Dr. Kaźmierz.

## Papier tapetowy, klejony woskiem.

„Die Tapete” wskazuje na papierotechniczną nowość w przemyśle tapetowym, którą posługuje się przemysł papierniczy już od dłuższego czasu z wielką korzyścią, a która byłaby w fabrykacji tapet nowością bardzo pożądaną; mówi się tu o klejeniu woskiem w miazdze.

Od kilku lat znalazł sposób klejenia, znany w technice pod nazwą klejenie „prestokoll” rosnące zainteresowanie w przemyśle papierniczym, ponieważ woskowanie w miazdze wywiera wpływ bardzo znaczny na charakter papieru, będąc pomocnym w sposób wprost idealny żądaniom, jakie się wogóle stawia do surowego papieru tapetowego.

Powierzchnia papieru „prestokoll” wyróżnia się przez znaczną równość i gładkość, pod światło widziany papier jest gęsty i równy. Uchwyt jest miękki i wiśny. Oporność na rozciągłość w stanie wilgotnym jest znacznie większa, uskok przy smarowaniu jest znacznie mniejszy.

Papier ten można zakwalifikować jako prawie zupełnie odporny na działanie wilgoci, pomimo, że przyjmowanie farb na powierzchni nie cierpi na tem nic.

W druku offsetowym np. stosuje się chętnie papier „prestokoll” z powodu jego miękkiej, pełnej powierzchni, która zużywa przy wielkiej głębokości tonu minimum farby drukarskiej.

Niektóre fabryki tapet znać będą zapewne papier ten i będą go umiały ocenić, byłoby jednak połączone z korzyścią dla całego przemysłu tapetowego, gdyby wykorzystał tę innowację, która okazała się nadającą się w zupełności do fabrykacji tapet, tem więcej, że nie oznacza ona wcale przedrożeń papieru. Wytwórnice papieru mogą bez wszystkiego papier woskowany wykonywać.

Podczas kiedy woskowanie papieru surowego w miazdze skuteczniają papiernie, może fabrykant tapet przed lub po nadrukowaniu wzoru tapety taki odpowiednio impregnować i osiągnąć stąd znaczne korzyści.

Pokład „prestokollu” pomiędzy papierem a pokładem farby na ścianie, zabezpiecza farby tapet przed szkodliwymi wpływami, które mogą powstać z oblepionej ściany; pokład „prestokollu” na tapecie, zabezpiecza ją przed wpływem powietrza, szczególnie zaś przed wilgocią, sam na tapecie będąc niewidzialnym.

Problemat tapet zmywalnych dawno już w branży się omawia. Powłoka „prestokollowa” przewyższa stosowane dotychczas lakowe tem, że nie zmienia charakteru tapety, a koszty jej są minimalne. 2—3%, obliczone na wagę papieru wystarczy, aby osiągnąć pożądaną efekt. Licząc na 10 m papieru 350 g wagi, to potrzebuje on 10—12 g wosku w cenie 6—8 groszy.

R.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

**Niemcy.** Podczas kiedy fabrykanci listew podwyższyli ceny przeciętnie o 15%, wykazuje się, że z powodu wyższych cen za drzewo, szelak itp. ceny te doznały w miesiącu wrześniu dalszej zwwyżki o 10—20%.

(Eksport tapet do Polski).	Eksport tapet z Niemiec do Polski wynosił w I-szym półroczu r. b. do
Polski Wschodniej	418 centn. metr.
Polski Zachodniej	161 centn. metr.
Śląska	103 centn. metr.
Gdańska	207 centn. metr.
razem	889 centn. metr.

## WIADOMOŚCI z PRZEDSIĘBIORSTW.

**J. Franaszek** Tow. Akc. w Warszawie, Wolska 41 odbył dnia 19. paźdz. r. b. nadzwyczajne walne zebranie. Rozpatrzenie podziału zysków i podwyższenie kapitału.

## Sprawy podatkowe.

**Miejsce wykonywania przedsiębiorstwa.** Art. 36 ust. o podatku przemysłowym przewiduje obowiązek zawiadomienia urzędu skarbowego w ciągu jednego miesiąca o każdej zmianie co do osoby przedsiębiorcy lub co do miejsca wykonywania przedsiębiorstwa, pod rygorem nieważności wykupionego świadectwa. Sąd Najwyższy w wyroku Nr. 1091/26 ustalił, że przeniesienie przedsiębiorstwa z jednej ulicy na drugą w obrębie miejscowości tejże klasy nie stanowi zmiany miejsca wykonywania przedsiębiorstwa i dlatego niezawiadomienie władzy skarbowej o takim przeniesieniu nie powoduje nieważności świadectwa. Natomiast przejęcie przedsiębiorstwa od handlującego jednoosobowego na własność spółki firmowej stanowi zmianę osoby przedsiębiorcy.

## Zwolnienie podatkowe dochodów od nowych domów.

Dochody osiągnięte z nowowzniesionej budowli przed jej ukończeniem bądź to w drodze prowizorycznej eksploatacji części pomieszczeń, bądź w drodze pobrania zawczasu czynszów dzierżawnych lub zadatków na te czynsze winny być zwolnione od podatku. Wpłacane przez członków spółdzielni składki na budowę domów spółdzielczych, które zostaną wzniesione w okresie od 1925 do 1935 r., winny być traktowane identycznie z rzeczywistymi poniesionymi kosztami budowy i na żądanie płatnika potrącane z ogólnego dochodu. Prawo potrącania kosztów budowy z ogólnego dochodu przysługuje płatnikowi dopiero po ukończeniu budowy i może być skutecznie zażądane od jego życzenia jednorazowo lub najdłużej w ciągu 5 lat.

## WYSTAWY I TARGI

### Powszechna Wystawa Przemysłu Hotelowego, Restauracyjnego i Cukierniczego w Poznaniu

(24. 9. do 9. 10. 1927).

Jakkolwiek Wystawa powyższa na ogół może mniej interesuje sfery papiernicze i pokrewnych gałęzi, to jednak — choćby ze względu na firmy papiernicze, biorące w niej udział — należy po krótko o wystawie tej wspomnieć, jako pierwszej tego rodzaju imprezie w Polsce Odrodzonej.

Wystawa mieściła się w obszernych Halach Targu Poznańskiego, a mianowicie w Pałacu Targowym, Hali Maszyn, Pawilonie Handlowym i Przemysłowym.

Wystawa, jakkolwiek w skromnych rozmiarach, przedstawiała się dodatnio: wyróżniały się firmy przemysłu gorzelniczego p. i. J. A. Baczewski, Lwów, która wystawiła swe wyborowe fabrykaty w oryginalnej, kilkunastometrowej wieży, Rektyfikacja Warszawska, „Akwawit” Poznań, H. Makowski, Kruszwica (wina owocowe), Hartwig Kantorowicz Nast. itd.

Z kolei idzie przemysł browarniczy, art. spożywcze, cukiernicze, gdzie można było podziwiać istne cuda przemysłu cukierniczego, p. i. bochenek chleba 260 cm długi



Z powodu zmiany przedsiębiorstwa sprzedam tanio za gotówkę mało używane **bardzo sprawne**

## 4 maszyny do robienia kopert

(ca. 100—1.0 kopert na minutę), oraz

## 1 aparat do gumowania

o wysokiej sprawności (ca. 500 kopert na minutę).

Interesenci zechcą się zgłosić

# M. GÖRGES-DANZIG

Altstädt. Graben 9.

## A. KROPIWKO

WARSZAWA

Miodowa 25. — — Telefon 315-44

Konto czekowe w P. K. O. 35 29.



Specjalna fabryka wyrobu liści papierowych woskowanych.

**Środki do kwiatów** w 15-tu kolorach. —  
„Bałki“ do upiększania wazonów. „Róże Ja-  
pońskie“, „Kwiaty Chłopskie“ i t p

W wielkim wyborze stale na składzie po ce-  
nach konkurencyjnych.

etc. W dalszym ciągu wystawiano produkty rolne, świe-  
że owoce, ogrodnictwo, fabryki konserw, maszyny i apa-  
raty dla przemysłu cukierniczego i spożywczego, meble,  
fartepiany....

W Pawilonie Handlowym i Przemysłowym rozmieści-  
ła się specjalnie Wystawa Radjowa, godna widzenia.

Przystępujemy teraz do firm branżowych, z których  
zauważyliśmy: F. K. Ziolkowski i Ska, Zakłady Litogra-  
ficzne, Poznań, Górna Wilda 122, która wystawiła sty-  
lowe i estetyczne opakowania luksusowe i zwyczajne, ety-  
kiety wielobarwne, plakaty, dyplomy, druki etc. nader  
akuratnie i ze smakiem wykonane. „Teka“ J. Łukasie-  
wicz i R. Konarski, Lwów, (opakowania tekturowe i do  
cukierków etc.), „Rono“ właśc. R. Nowak, Poznań, Św.  
Marcin 27, wystawiła prześliczne bonboniery, nader efek-  
towne opakowania, papilotki do cukierków i ciastek etc.

Wielkopolska Centrala Tapet, Zb. Waligórski, Po-  
znań, Pocztowa 31 — znane swe specjalności: tapety, li-  
noleum etc.

Wielkopolska Huta „Helenit“, Bronów (Wlkp.) —  
pisarki i kałamarze marmurowe, popielniczki etc. w ni-  
czem nie ustępujące tp. wyrobom zagranicznym.

W końcu wypada wyrazić nam żal, iż Wystawa ta,  
widocznie słabo i nieumiejętnie zareklamowana, ściągnęła  
stosunkowo mało widzów i interesentów, a szkoda, gdyż  
istotnie godną była zwiedzenia, tem więcej, iż dbano także  
wielce o zaspokojenie żołądka i... gardła, nie mówiąc o  
strawie duchowej, w postaci orkiestry Podhalańskiej czy  
innej Karpackiej, p. Namysłowskiego, która, niebacząc  
na nieraz dotkliwie już zimno, dzielnie i z zacięciem przy-  
grywała nielicznym garstkowi zwiedzających. mki.

**Wystawa w Kopenhadze.** W listopadzie odbędzie się  
w Kopenhadze wystawa przemysłu introligatorskiego i  
kartoniarskiego.

ŚWIATOWEJ SŁAWY  
FABRYKA FARB

# E. T. GLEITSMANN

W DREZDNI



Mam stale na składzie  
i to wszelkiego rodzaju  
**FARBY GRAFICZNE:**

Drukarskie  
Litograficzne  
Offsetowe

**SPECJALNOŚĆ:**  
**FARBY DIAMANT**

**STEFAN KOCZOROWSKI, POZNAŃ**  
STASZICA 20 TELEFON 29-06

## KĄCIK KALKULACYJNY

Na sezon jesienno-zimowy zamawia p. X. Y., Biały-  
stok, we firmie „Nasz Sklep — Urania“ w Warszawie,  
następujące artykuły, „po najniższych cenach dziennych,  
zazaliczeniem kolejowym, z potrąceniem skonta kasowego  
i najwyższego rabatu, gdyż sprzedaje także do mniejszych  
składów, kantyn wojskowych etc.“:

- 10.000 kajetów szkolnych w nieb. okładce, z etyk.  
białym, 4 ark., papier bezdrzewny, sort. (w 4 linja-  
turach, które dokładnie określa, cena dla wszyst-  
kich gatunków równa).
- 1.000 bruljonów 20-ark., papier bezdrzewny, o-  
kładka z imit. ceraty, linj.
- 1.000 bruljonów 12-ark., papier prawie bezdrzewny,  
okładka z imit. ceraty, linj.
- 1.000 rolek normalnej bibułki krepowej, sort. w  
normalnych kolorach.
- 100 segregatorów 4<sup>o</sup> z pochewką i rejestrem.
- 25 segregatorów 2<sup>o</sup> z pochewką i rejestrem.
- 50 grosów ołówków Majewskiego Nr. 305.  
25 grosów ołówk. Majewskiego Nr. 2255a (Trèfle).  
3 grosy ołówków Majewskiego Nr. 250 (India).  
3 grosy ołówków Majewskiego Nr. 200 (Polonia).
- 1 balot papieru drukowego matow. (Myszków)  
63×95 cm, netto 120 kg.
- 1 balot papieru kancelaryjnego 34×42 cm, 10 kg,  
bezdrzewny, razem 5.000 arkuszy.
- 2.000 bloków kalendarzowych na r. 1928 dużych,  
t. j. ca. 6×10 cm.  
1.000 bloków kalendarzowych na r. 1928 małych,  
t. j. ca. 4×6 cm.



Należy wyliczyć i podać:

1. Jak przedstawia się dokładny rachunek dla p. X. Y. w Białymstoku, z obliczeniem normalnych cen hurtowych, odpowiednich dla zakupionych ilości, z uwzględnieniem przysługujących rabatów i skont gotówkowych, z doliczeniem opakowania — skrzynie używane — (zwózkę na kolej, koszt przewozu opłaca odbiorca).

2. Jak i w ile skrzyń zapakowano odnośne gatunki towaru, jeżeli zużyto skrzynie przeciętnie 100-kilowe. Należy podać dokładną specyfikację.

3. Jak wysłano towar (drobnicowo czy półwagonowo) i jak deklarowano poszczególny towar w liście przewozowym, celem zakwalifikowania go do właściwej (t. j. najniższej) kategorii (klasyfikacji) towarów.

Za najlepsze rozwiązania zadania, przeznaczają Redakcja „Rynku Pap.” 1 nagrodę w wysokości zł 15,—, oraz 3 dalsze nagrody książkowe.

## POSZUKIWANE ŹRÓDŁA ZAKUPU

W rubryce tej zamieszczamy poszukiwane źródła zakupu **bezpłatnie**. Za nadesłaniem 20 groszy na ofrankowanie listu i powołanie się na numer niniejszej rubryki, podajemy adres poszukującego. Nie pośredniczymy jednak przez dalsze wysyłanie ofert i wzorów.

Poszukuje się dostawców wzgl. fabrykantów na:

10. Kołomyja. Matryca (spód do wyginania drutu do maszyny introligatorskiej, szyjącej drutem).
11. Warszawa. Prasa do pakowania odcinków.
18. Rybnik (G. Śl.). Dziurkacze do przymocowania wprost do segregatorów.
20. Kraków. Torebki papierowe różnych gatunków i jakości. (Uprasza się wszystkie fabryki torebek papierowych o podanie adresów).
21. J. J. Rafja biała i kolorowa.
22. J. J. Przyrządy introligatorskie w Poznaniu.
23. Lwów. Wytwórnia kartonów. Papier bezdrzewny oraz tektury.

## OGŁOSZENIA OSOBISTE.

### Maszyny litograficzne i drukarskie do sprzedania:

- 1 maszyna litograficzna 82×112 cm, firmy Bohn i Herberg, w zupełnie dobrym stanie.
- 1 maszyna cylindrowa do bronzowania arkuszy, 75×100 cm.
- 1 pedał na motor 36×56 cm, marki Hogenforst.

Zgłoszenia pod „Łódź — Skrzynka pocztowa 45“.

### Maszynę do linjowania

kupimy używaną w dobrym stanie motorową.  
Oferty z fotografią maszyny pod „Wyroby papierowe” do Redakcji tego pisma.

## Ogłoszenie.

Od Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu są do nabycia więcej dającemu następujące maszyny i objekty drukarskie, a mianowicie:

1. a) **32 stronna maszyna rotacyjna** nr. 8144 f-my Koenig & Bauer Würzburg. Cylindry 124 cm. szer. bez taśmy.
- b) Motor Bergmann Elekt. Werke Berlin nr. 149334, 21/23 P. S. prąd stały przekł. trybowa 220 Volt.
- c) Aparat do obrabiania płyt f-my Koenig & Bauer z kołem i cylindrem do maszyny 32 stron.
- d) Aparat ręczny do odlewania płyt do maszyny 32 stron.
- e) Aparat do wykręcania płyt — Koenig & Bauer do maszyny 32 stron z kołem zapędowym wysokość 1,20 mtr.
2. a) **Maszyna do krajania papieru** „Krause” na 140 cm. szer. cięcia z motorem 4 P. S. 220 Volt.
- b) **Szlifiarka** z motorem do powyższego.
3. **Aparat do odlewania płyt płaskich.**
4. **1 piła** cyrkularna pedałowa, zapęd nożny.
5. **1 hebel** do obrabiania płyt płaskich na prosto.
9. **1 hebel** do obrabiania płyt płaskich na fasety.
7. a) **Linotypa** nr. 3707 dwumagazynowa firmy Mergenthaler Setzmaschinenfabrik Berlin
- b) Motor nr. 167130 Bergmann E. W. Berlin 1/4 P. S. 220 Volt.
8. a) **Linotypa** nr. 1168 jednomagazynowa f-my Mergenthaler Setzmaschinenfabrik Berlin
- b) Motor nr. 61314 Bergmann E. W. Berlin 1/4 P. S. 220 Volt.
9. a) **Linotypa** nr. 1074 jednomagazynowa firmy Mergenthaler Setzmaschinenfabrik Berlin
- b) Motor nr. 116522 A. E. G. Berlin 0,5 P. S. 220 Volt.
10. **Aparat do wytwarzania gazu** firmy Thiem & Towe z 3 regulatorami nr. 29976, 023225, 34284/429583.
11. a) **Maszyna pospieszna** z taśmą, płaską, C. Hummel Berlin 13423, rozmiar 106/72.
- b) Motor z rozrusznikiem 591419 A. E. G., 1 P. S., 220 Volt.
12. a) **Maszyna pospieszna** płaska z taśmą C. Hummel Berlin nr. 16814 rozmiar 106/72
- b) Motor z rozrusznikiem 431883 A. E. G., 1 P. S., 220 Volt.
13. a) **Maszyna pospieszna dwucylindrowa płaska** z taśmą Maschinenfabrik Augsburg nr. 1412 z rozrusznikiem rozmiar 95/70.
- b) Motor A. E. G. nr. 155999 2 P. S. 220 Volt.
14. a) **Pedałowa** „Rochstroh & Schneider” na zapęd nożny i motorowy
- b) Motor A. E. G. 116566 1/4 P. S. 220 Volt.
15. a) **Maszyna do szycia** Preuss & Co. nr. 2113.
16. a) **Maszyna do falcowania** Schröder Spiess & Co. nr. 227 z aparatem samonakładającym
- b) Motor Bergmann E. G. 169151 1,5 P. S. z rozrusznikiem nr. 213454 na 220 Volt.

17. **Maszyna do perforowania** papieru za pomocą pedału C. Thümecke.
18. **Prasa do książek** 2,5 mtr. wysoka (Stockpresse).
19. **Maszyna do szycia** ręczna i pedałem nożnym.
20. **Maszyna do krajania papieru** Krauze ręczna z kołem zapędowym 60 cm
21. **Bostonka** ręczna F. M. Wehr
22. „Golding & Co.
23. **Pisma** (antyki, fraktury, pisanki od 6 do 96 punktów 5000 kg; **Interlinji** 100 kg; **Kwadratów** 400 kg; **Sztegów** ołowianych 300 kg; **Obwódek** 100 kg; **Linji** mosiężnych 50 kg; **Sztegów** podkł. żelazne 50 kg; — ogółem 6100 kg.

24. **1 odbijacz do korekt** nr. 216 „Sulter” Berlin.
25. **1 odbijacz** wałkowy do korekt, normalna wysokość.
26. **64 regatów** z pudłami dużymi, małymi i do utykiania pism.
27. **1 Kalander** Rockstroh & Schneider do wytłaczania matryce, 1 motor 1005534, 6 P. S. na 220 Volt.
28. **2 Aparaty** (stoły) z urządzeniem parowym do suszenia matryce stereotypowych.

Maszyny wszystkie są używane.

Warunki nabycia oraz objekty oglądać można każdego czasu po zgłoszeniu się do Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, ulica Grobłowa 27/29.

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych i załakowanych z napisem „oferta na maszyny drukarskie” do Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu. Termin składania ofert upływa o godzinie 12 dnia 31 października 1927 r. Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu zastrzega sobie prawo wyboru oferty, może anulować przetarg lub odrzucić ofertę bez podania motywów.

**Komisja Likwidacyjna przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu.**